

Styczeń - Marzec 1946.

P R Z E G L Ą D R O L N I C Z Y

poświęcony sprawom rolnictwa polskiego i oświaty
rolniczej

wydany staraniem

SEKCJI ROLNEJ STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH W W. BRYTANII

T R E Ś Ć :

1. Oświata Rolnicza w Polsce
w roku szkolnym 1945/46 - Inż. B. Werner .. Str. 1.
2. Na 20-lecie Przysposobienia
Rolniczego - Jerzy Rolla " 7.
3. Choroby Wirusowe Ziemniaków - Lucja Kapica .. " 8.
4. Sztuczne Zapładnianie Bydła
w Anglii - Kpt. W. Rawicz-Rosho " 12.
5. SZKOLNICTWO ROLNICZE W WOJSKU
 - Szkoły Rolnicze w Wojsku w Szkocji " 13.
 - Szkoła Rolnicza I Polskiej Dywizji
Pancernej - Ppor. Wł. Oszkinis " 18.
 - Kurs Rolniczy 1 Sam. Brygady
Spadochronowej - Inż. W. Puzowski " 24.
 - Kurs Rolniczy w Osnabrück - Jan Suchiński " 26.
 - Przysposobienie Rolnicze w Wojsku -
Ppor. S. Gąsiorowski .. " 26.
6. ARTYKUŁY DYSKUSYJNE
 - Uwagi na temat Doświadczalnictwa
w Polsce - Inż. M. Bujalski " 27.
 - Cena Ekonomicznie Możliwa - W. Siwicki .. " 29.
7. Od Redakcji - Komunikaty " 30.

Dodatki : 1. Rolnictwo Górnych Łużyc -
- Inż. B. Werner.
2. Cambridge Auto-Sexing Rasy Drobiu -
- Inż. Z. Stępień-Boynowska.

Uwaga : Powyższe Dodatki nie są załączone do niniejszego numeru. Redakcja wysyła je na żądanie.

Tylko dla członków.

Adres Redakcji i Administracji : 74, Cornwall Gardens,
London, S.W. 7.

Inż. Bogusław Werner.

OŚWIATA ROLNICZA W POLSCE
w roku szkolnym 1945/6

- Opracowane na podstawie wiadomości prasowych i radjowych-

W kraju zapowiedziana została reforma oświaty rolniczej. Zagadnienie to łączy się ściśle z przebudową struktury rolnej w Polsce w związku z przeprowadzaniem reformy rolnej.

Ustrój i organizacja szkolnictwa rolniczego, powinny się opierać na tych samych zasadach co i szkolnictwo zawodowe. Jako zasadę wytyczną postanowiono, by 50 % ogólnej liczby szkół zawodowych było szkołami rolniczymi.

Nauka rolnictwa ma być udostępniona dzieciom szerokich warstw rolników. W każdej gminie ma powstać gminna szkoła rolnicza, stanowiąca najniższe ogniwo w organizacji szkolnictwa rolnego.

Drugim elementem reformy szkolnictwa rolniczego jest bezpłatność nauczania na szczeblu szkoły gminnej, jak również powiatowej.

Poza tym reformatorzy pragną zwiększyć wybitnie ilość szkół rolniczych, kształcących w poszczególnych działach rolnictwa: n.p. mleczarstwo, przemysł przetwórczy-owocowy i t.p. Również zwiększona będzie ilość liceów rolniczych.

Wykłady z dziedziny rolnictwa przewidziane są też na uniwersytetach ludowych. Poza tym zwiększona ma być ilość zakładów typu wyższego i akademickiego, oraz udostępnienie tychże przez wprowadzenie wstępnego roku studiów. Uczelnie Akademickie będą posiadały liczne zakłady doświadczalne, badawcze i t.p.

Szkolnictwo rolnicze dzieli się następująco :

Szkolnictwo powszechne	-	gminne szkoły rolnicze,
"	niższe	- powiatowe szkoły rolnicze,
"	średnie	- licea i gimnazja rolnicze, średnie szkoły rolnicze o charakterze specjalizacji,
"	wyższe	- akademie rolnicze.

W każdym bądź razie w.g. prof. M. Wysockiego, przez 6 lat musi działać ustrój szkolenia przyspieszonego obok ustroju przewidzianego dla roczników nieopóźnionych. /Zybie Warszawy, 13. X. 45./

GMINNE SZKOŁY ROLNICZE.

Według czasopisma " Nowe Widnokreśli " Nr. 9/10 z dnia 15. VI. 45r. podwaliną całego nowego systemu oświaty rolniczej mają być bezpłatne gminne szkoły rolnicze. /Szkolnictwo rolnicze powszechne/. Po ukończeniu szkoły powszechnej dziecko chłopskie musi obowiązkowo ukończyć jednoroczną gminną szkołę rolniczą. Tylko pod warunkiem posiadania świadectwa z ukończenia takiej szkoły, młodzież będzie mogła objąć gospodarstwa rolne; tyczy się to nawet gospodarstw rolniczych. Program dostosowany jest do potrzeb gospodarstw 10 hektarowych t.j. do obszaru typowego gospodarstwa.

Wykładowcami mogą być nauczyciele z ukończoną szkołą średnią; pożądane jest przede wszystkim wykształcenie pedagogiczne. Wkrótce przewiduje się otwarcie liceum dla nauczycieli, którzy po ukończeniu studiów mogliby wykładać w szkołach gminnych. Gminnym szkołom rolniczym przydzielą się gospodarstwa szkolne 5 hektarowe. W woj. Pomorskim projektuje się wydzielić w każdej gminie po dwa gospodarstwa 10 hektarowe dla gminnej szkoły męskiej i żeńskiej.

POWIATOWE SZKOŁY ROLNICZE.

Po ukończeniu szkoły gminnej, młodzież posiada możliwość wstąpienia do rolniczych szkół powiatowych / niższe szkolnictwo rolnicze /. Należy zaznaczyć, iż w prasie krajowej spotykamy się z określeniem takim, jak : " średnie szkoły rolnicze ". Należy sądzić, iż te uczelnie o poziomie powiatowych szkół rolniczych; powiatowym szkołom rolniczym przydzielono gospodarstwa 30. ha.

Szkoły są bezpłatne. Program uczelni obejmuje zazwyczaj : hodowlę, rolnictwo i pszczelnictwo / ogrodnictwo i uprawę roślin / oraz przedmioty ogólne. W szko-

łach powiatowych, naucza się hodowli racjonalnej ryb i prowadzenia wzorowej szkółki drzew owocowych. Kurs nauczania 1. rok. Przewidziane jest przedłużenie nauki na okres 2. lat. Szkoły są koedukacyjne a wychowankowie korzystają z internatu. Szkoły powiatowe kształcą instruktorów dla szkół gminnych.

Nakoniec należy zaznaczyć, iż w.g. Dyr. Pirowicza /Zycie Warszawy 18. X. 45r/ młodzież obierająca zawód rolnika, powinna być doksztalczana w 3. letniej szkole rolniczej, poczym winna odbyć praktykę w większym gospodarstwie, lub w społecznym zakładzie rolniczym.

Następny szczebel stanowi średnia szkoła rolnicza. Program uwzględniałby i przedmioty ogólnie - kształcące. /refer. Dyr. Pirowicza/.

W prasie krajowej znajdujemy następujące wzmianki o typie i uruchomieniu powiatowych szkół rolniczych, lub szkół zbliżonych typem do szkół powiatowych. /niższe szkolnictwo rolnicze/.

Typ szkoły	Okres studiów	miejsowość	powiat lub województwo.
pow. żeńska szkoła rol.	1. rok.	Nowy Przybyszów	pow. Grójec.
Szkoła rolnicza		Rumia	pow. morski
" "		Bojarów	woj. Poznańskie
" "		Czernichów	" Poznańskie
" "		Zyrów	" "
" "		Białokrynica	" "
" "		Grudziądz	" Pomorskie
" "		Bydgoszcz	" "
" "		Kokotów	pow. Krakowski
" "		Tomaszkowice	" "
Szkoła gosp. wiejskiego		Stary Brześć	" Włocławek
" " " /pow. koedukac. żeńska/		Kowalewo	" Wąbrzeźno
" " "		Bydgoszcz	woj. Pomorskie
" " "		Brzostów	pow. Wyrzysk
" " "		Waganiec	" Nieszawa
" " "		Brodnica	pow. Bronica
" " "		Szubin	woj. Poznańskie
" " "		Inowrocław	woj. Poznańskie
" " "	1. rok	Tczew	" "
" " "		Lisków	" <i>Zobaczcie</i>
/ W Liskowie ludność miejscowa i okoliczna zrabowała całe urządzenie szkoły. Jutro Polski, 2/IX. 45r./			
Szkoła dla pracowników leśnych b. lasów prywatnych		k/Czarkowa	woj. Poznańskie
" " " " "		Margolin	" "
/Gazeta Ludowa, 27. XII. 45r./ / Polpress 12. XI. 45r/			
Szkoła powiatowa rol. Męska-żeńska		Łowicz	
" " "		Wojnicz	woj. Rzeszowskie

ŚREDNIE SZKOŁY ROLNICZE.

Następnym wyższym szczeblem będą licea rolnicze, t.j. szkoły średnie rolnicze; w obrębie poszczególnych województw powstać ma kilka typów liceów, jak liceum przemysłu drzewnego, liceum hodowlane, liceum przemysłu rolnego, liceum ogrodnicze. Pierwsze liceum hodowlane tworzy się, np. obecnie w województwie Łódzkim w pow. Brzeziny, a liceum ogrodnicze w pow. Łask. Należy sądzić, iż szkoły określone przez prasę krajową, jako " gimnazja rolnicze ", należą do kategorii liceów.

Liceom rolniczym i ogrodniczym przydzielono gospodarstwa o 50. ha. powierzchni, innym 30. ha.

utworzenie

W woj. pomorskim projektuje się w każdym powiecie jedno liceum lub gimnazjum rolnicze.

Uczelniami zbliżonymi do typu licealnego, będą szkoły spółdzielczości rolniczej; szkoły te kształcić będą kierowników spółdzielni rolniczo-handlowych, przetwórczych-owocowych, warzywniczych, młynarskich i tp. Taką szkołę otwarto np. w Sandomierzu.

W Bydgoszczy otwarto technikum przemysłu drzewnego, gdzie przyjmowani będą uczniowie po ukończeniu szkoły powszechnej i 5.letniej praktyce; kurs trwa 1. rok /Głos Ludu, 26. X. 45. r./.

W prasie krajowej znajdujemy wzmianki o uruchomieniu następujących szkół rolniczych licealnych /typu średnich szkół rolniczych/.

Typ szkoły	Okres studjów	Miejscowość	powiat lub województwo.
Liceum mleczarskie	3.letnie	Rzeszów	woj. Rzeszowskie
" rolnicze		Lublin	-
" "		Lublin	..
" Ogrodnicze		Lublin	-
" Hodowlane		Osmolice	woj. Lubelskie
" Pszczelnictwa		Zabia Wola	" "
Gimnazjum rolnicze		Kijany	" "
" "		Klementowice	" "
" Ogrodnicze 3.letnie		Sopoty	" Gdańskie
Liceum rolnicze		Czarnocin	" Łódzkie
" Hodowlane		-	pow. Brzeziny
Gimnazjum rolniczo-mechaniczne		k/Nakła	" Wyrzysk
Liceum rolnicze		Bydgoszcz	Woj. Pomorskie
Gimnazjum leśne		-	pow. Koński
Liceum rolnicze		Pogorzyn	pow. Mława
Liceum drobnego inwentarza		Rossosze	pow. Rawa Maz.
Gimnazjum ogrodnicze		Tarnów	-

Szkoły rolnicze o charakterze specjalizacji w poszczególnych działach.

Będą to szkoły: mleczarstwa, ogrodnictwa, sadownictwa, warzywnictwa, szkoły hodowli zwierząt gospodarskich, szkoły pszczelnictwa oraz jedwabnictwa. Osobną grupę, wreszcie, będą stanowiły szkoły leśne, szkoły gospodarki rybnej i łaskarskie.

Spotykamy następujące wzmianki o szkołach tego typu.

Typ szkoły	Czas studiów	Miejscowość	pow. lub wojew.
Szkoła sadowniczo ogr.	3.letnia /Dyr. Rużanczyk/	Różanka	pow. Białystok
Szkoła spółdzielczości		Sandomierz	woj. Kieleckie
Średnia szkoła mleczarska		-	w pow. Koński
Szkoła mleczarska		Rzeszów	-
Szkoła ogrodnicza		-	pow. Bytom
Szkoła spółdzielczości mleczarskiej		Rzeszów	-
Szkoła hodowlana		Bojanów	woj. Poznańskie
" "		Bratoszowice	k/Łodzi
" pszczelarska	1. rok.	Byczyny	pow. Żąbkowice

Pozatym /w.g. Jutra Polski z XII.45./ 12. szkół powiatowych kształci w woj. Lubelskim specjalistów, rybaków i ogrodników. Nauka w tych szkołach trwa od 1. do 2. lat.

WYŻSZE SZKOŁY ROLNICZE.

1. Uniwersytety ludowe, lub jak je często nazywają, uniwersytety "Orkanowskie", utworzone na wzór duńskich "Grundvig". Od nowo wstępujących wymagane są wiadomości sformułowane jako "wiedza ogólna". Uczelnia ma posiadać typ wszechnicy; zadaniem jej jest wykształcenie w okresie 6. miesięcznych studjów, przodowników wiejskich, t. j. kierowników pracy kulturalno - oświatowo - Społecznej.
2. Uzupełnieniem uniwersytetów ludowych, będzie "Wiejska szkoła wychowania społecznego", Kurs 6. miesięcy/. Uczelnia ta ma za zadanie szkolenie działaczy społecznych i politycznych. W odróżnieniu od szkół poprzednich "jej kierunek ideowo-polityczny ma zabarwienie ludowe". Uniwersytety ludowe otwarto na przykład w Rachaniach k/Tomaszowa Lubelskiego i w Giżycach w pow. Sochaczew; w tej ostatniej miejscowości oddano na ten cel resztówkę z pałacami i zabudowaniami / Rzeczpospolita 22. VIII. 45/. Stan uniwersytetów ludowych przekroczy stan z 1939 r. o kilkanaście nowych placówek. Tow. Uniwersytetów ludowych R.P. zorganizowało kurs dla kandydatów pracowników U. Lud. Kierownikiem kursu jest Jerzy Zawiejski.
3. Spotykamy się w "Jutrze Polski" z 8. VII. 45. z dość niejasną wzmianką o "Akademii Rolniczej" w Łagiewnikach.

Warunki przyjęcia są następujące:

1. Po ukończeniu szkoły powszechnej kandydaci przyjmowani są 2-letni kurs przygotowawczy gospodarstwa wiejskiego.
2. Po zakończeniu szkoły rolniczej, typu gimnazjalnego lub zaawansowanych działaczy społecznych przyjmuje się na 1-letni kurs przygotowawczy.
3. Po ukończeniu pełnej szkoły średniej /duża matura/, przyjmuje się kandydatów na studia uniwersyteckie w.g. specjalności.
4. Wyższe szkoły gospodarki leśnej. Rząd projektuje stworzenie 4-letnich szkół, z których jedną już uruchomiono w Lińmanowie /Jutro Polski 2/IX.45/. Jeżeli chodzi o ogólną ilość szkół rolniczych nie akademickich, to posiadamy tylko jedno zestawienie.

W maju 1945r. istniało ogółem czynnych szkół 169, w czerwcu 284, w lipcu 329; w tej ostatniej liczbie znajdują się licea i gimnazja rolnicze w ilości 54. Powiatowe szkoły rolnicze w ilości 64, gminne w ilości 212, i 19 uniwersytetów ludowych. W lutym 1946 było czynnych ogółem 918 szkół rolniczych /Zielony Sztandar 3.II.1946./ /Jutro Polski z 2.IX.1945r./

Uczelnie typu akademickiego. Ze względu na katastrofalny stan ilościowy rolników z wyższym wykształceniem, postanowiono ułatwić studia również i młodzieży nie posiadającej matury. W tym celu postanowiono, w.g. Dziennika Ustaw Nr. 21, poz. 122, z dnia 24.V.45. utworzyć na wyższych uczelniach jeden rok "wstępny", na którym młodzież miałaby możliwość uzupełnienia swojej wiedzy. Jak to poniżej będzie zaznaczone, na uczelnie w Łodzi i w Lublinie przyjmowani są kandydaci tylko z t. zw. małą maturą.

Wyposażenie akademickich szkół rolniczych uległo poważnemu polepszeniu. Prasa krajowa podkreśla, iż reforma oświaty rolniczej zapoczątkowała i na tym odcinku "przewrót" w dotychczasowych stosunkach naszego szkolnictwa rolniczego.

Akademie rolnicze będą wyposażone obecnie w szereg stacji doświadczalnych i badawczych, a więc w stacje badań genetycznych w hodowli zbóż i kultur okopowych, stacje jedwabnicze i fitio-biologiczne. Będą one miały po zatym pod swoją opieką instytuty i "ośrodki wiedzy fachowej", a mianowicie :

- 1/Centralny ośrodek badań przemysłu rolnego
- 2/Instytut sadownictwa.
- 3/Instytut warzywnictwa.
- 4/Instytutu hodowli bydła i trzody chlewnej.
- 5/Ośrodek zootechniczny.
- 6/Instytutu hodowli koni.

Jak widzimy, nastąpiło ściśle powiązanie wyższych uczelni z Instytutami badawczymi, i z tego rodzaju przedwojennymi Instytutami, jak z Naukowym Instytutem Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, którego biblioteka, nawiasowo wspominając, na szczęście ocalała.

Nie można odmówić, tej sui generis- amerykańskiej uczelni wyższych, cech dodatnich.

Należy się domyślać, że szereg zakładów wyjętych będzie na przyszłość z pod kompetencji Izb Rolniczych /Stacje doświadczalne/. Powstał też nowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy, który już uruchomił wydział nasienny. Instytut ten prowadzi gospodarstwa nasienne Pomorza Gdańskiego i Zachodniego.

Uczelnie o typie akademickim / Dane szczegółowe/.

1. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Przed wojną S.G.G.W. posiadała 28. katedr i 40 Zakładów. Studjowało 1400. studentów z tego 330 na 1. roku.

Działania wojenne nie uszkodziły gmachu uczelni, natomiast laboratoria uległy w 50 % zniszczeniu. Biblioteka ocalała, natomiast Wydział Leśny został całkowicie ograbiony przez Niemców.

Uruchomiono 3. wydziały. Rolny, leśny i ogrodniczy. Projektuje się uruchomienie Wydziału melioracji. Zaczątkiem wydziału melioracji rolnych jest narazie Wyższy Kurs Melioracyjny.

Projektuje się zorganizowanie wydziału Urządzenia Wsi. W ramach uczelni organizuje się między wydziałowe Studium Pedagogiczne. Studium kształcić będzie nauczycieli dla szkolnictwa zawodowego, stopnia licealnego.

Przy wydziale ogrodniczym organizuje się Studium Gospodarstwa Domowego. Zadaniem Studium będzie kształcenie instruktoerek-nauczycielek tego działu, pragnących wykładać w szkołach zawodowych.

Wreszcie pragnie się uruchomić Instytut Badania Pracy. Jak widzimy projekty przewidują znaczne rozszerzenie ram uczelni.

W Y D Z I A Ł R O L N Y .

Na Wydziale Rolnym studia prowadzone są w następujących kierunkach :

- a/ Organizacja gospodarstw wiejskich,
- b/ przemysł rolniczy,
- c/ hodowla,
- d/ uprawa roślin,
- e/ weterynaria,
- f/ genetyka,
- g/ gleboznawstwo,
- h/ handel rolniczy i ichiologia.

Rektorem uczelni jest prof. Fr. Staff.

Dziekanem Wydziału rolnego jest prof. Turczynowicz./Rz. -bopolita z 18.11.45 i Rz. -bopolita z 27 i 28.1.46./

Wykładają następujący profesorowie : rybnactwo - prof. Staff, melioracje i budownictwo wiejskie - prof. Inż. Turczynowicz, organizacja gospodarstw wiejskich - prof. Moszczeński, przemysł i przetwory rolnicze /Technologia przetwórstwa rolnego/-Dr. Pijanowski, hodowla zwierząt - prof. Kostański, uprawa roślin - Doc. Dr. Wojtysiak, weterynaria - prof. dr. Koeppe /oraż technologia przetworów mięsnych i artykułów pochodzenia zwierzęcego/, genetyka - prof. Malinowski, gleboznawstwo - prof. Misioro, wierz, handel rolny - prof. Dederko, fizjologia roślin - prof. M. Korczewski, fizjologia zwierząt i anatomia - prof. nadzw. Szretter, rachunkowość - prof. nadzw. Dr. Paszkowicz, fitopatologia - Dr. Kochman.

W Y D Z I A Ł L E S N Y .

Dziekanem Wydziału leśnego jest profesor Grochowski, który wykłada biometrię leśną, Dr. Wiktor Kemula wykłada dendrologię./brak szczegółowych danych/.

W Y D Z I A Ł O G R O D N I C Z Y .

Obejmuje kwicziarstwo i związany z sadownictwem i warzywnictwem przemysł przetwórczy / brak jest szczegółowych danych/.

Senat szkolny postanowił skrócić okres studiów z 4. lat na 3. Po trzech latach studiujący otrzymują tytuł "rolnika dyplomowanego"; tytuł ten będzie miał te same uprawnienia służbowe, jak tytuł inżyniera rolnika. Po ukończeniu 4. lat studiów i pracy dyplomowej - inżyniera rolnika dyplomowanego.

Według wiadomości z kraju przyjmowani są do Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie tylko kandydaci z dużą maturą, co utrzymuje poziom uczelni.

W okresie okupacji S. G. G. W. była zamknięta przez Niemców. Uruchomiono jednak tajne nauczanie o poziomie akademickim. Oficjalnie było to liceum rolnicze. Podczas okupacji w tajnym nauczaniu wydano 67 dyplomów inżynierskich i dwa doktora. Słuchaczy było 500. Po klęsce Niemców uczelnia została niezwłocznie otwarta. Pierwszy rok akademicki rozpoczęto 15. maja 1945. r. Trwał on bez przerwy do 17. listopada. W ten sposób młodzież wyższych semestrów uratowała 1. rok studiów. Należy na koniec zaznaczyć, iż szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego posiada obecnie szereg majątków, każdy o powierzchni 100 do 500 ha. Kierownikami majątków jest Maszaniki, wybitny hodowca ryb przed wojną. Prasa wymienia kilka majątków należących do uczelni: Żelazna k/Skierniowic, dawniej własność Maszanickiego; b/ Prusy k/Skierniowic, c/Mory, d/ Reguły, oba majątki pod Warszawą / Reguły były dawniej własnością Trylskiego / e/ Cielosńnica k/Siedlec.

2/ Wydział Rolno - Leśny przy Uniwersytecie w Poznaniu.

Wymieniony jest prof. Vetulani inicjator hodowli Tarpanów w Polsce. Brak jest danych o katedrach i obsadzie.

3/ Wydział Rolny przy Uniwersytecie w Krakowie.

Dziekanem Wydziału roln. jest prof. Marchlewski; wykładają następujący profesorowie :

Górski-botanika,
Mikulski-Zoologia,
Kozłowska-botanika,
Hendzel-Inż. rolnicza,
Toria-fizyka,
Sembrat-anatomia,
Flerych-ekonomia polityczna,

4/ Wydział Rolny przy Uniwersytecie w Wrocławiu,
- także wydział weterynaryjny -

Zakłady Wydziału rolnego ucierpiały w budynkach w 60 %, w wyposażeniu w 50 %. / Jutro Polski z 6.IX.45r/.

5/ Nowoutworzony Wydział Rolny przy Uniwersytecie im. Curie-Skłodowskiej w Lublinie wraz z Wydziałem Weterynaryjnym.
- /Jutro Polski 12.VIII.45./-

Na słuchaczy zwyczajnych przyjmuje się ludzi bez matury. Dziekanem jest prof. Dr. K. Strawiński, zoologię wyklada prof. Dr. Domański. W administracji i na katedrach - duża liczba Żydów. Wydział Weterynarii: dziekanem jest Dr. Parnas /Żyd/ z partyzantki sowieckiej. Anatomię zwierząt domowych wyklada docent Dr. Krysiak, mikrobiologię - prof. Dr. Z. Szymanowski.

6/ Nowoutworzona Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi.

Uczelnia powstała z inicjatywy organizacji młodzieży " Wici ". Organizował uczelnię prof. Dr. Skupiński. Kurs nauk trwa 3.lata. Kandydaci przyjmowani są z małą maturą. Absolwenci otrzymują tytuł inżyniera rolnictwa, ale nie dyplomowanego.

Uczelnia liczy w swym gronie 12 profesorów zwyczajnych, 4, docentów, 16. doktorów i 30 sił naukowych, pracujących w doświadczalnictwie. Uczelnia w Łodzi posiada również tak jak Warszawa, szereg majątków ziemskich m. i. Żeromin, Sarnów, Dłutów i Lubomierz / dawniej własność Wernera /. Poza tym posiada " bazę administracyjną " w pałacu, w ośrodku Łagiewniki. W majątkach powstanie szereg instytutów rolniczych. Pod nadzorem uczelni znajduje się liceum rolnicze w Bartoszewicach i szkoła rybacka w Sarnowie. / Głos Nauczycielski 1.IX.45. oraz Rzeczypospolita 18.XII.45./.

7/ W Gieszynie otwarto Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego
o 5 wydziałach.

Do szkoły przyjmowani są uczniowie po ukończeniu liceów; z niższym wykształceniem na t. zw. kurs wstępny. / Wolna Polska 16.X.45./

8/ Studium Przemysłu Drzewnego w Gdańsku.

Ma powstać przy Politechnice z początkiem 1946r. / obróbka mechaniczna drzewa, przeróbka chemiczna drzewa, użytkowanie lasu, polityka drzewna, handel drzewem i transport drewna. / . / Gazeta Ludowa 13.I.46.r./.

Podsumowując powyższe, bardzo fragmentaryczne wiadomości, oparte o materiał zebrany z szeregu pism krajowych, dochodzimy do wniosku, iż tempo rozwoju i upowszechnienia szkolnictwa rolniczego zasługuje na podkreślenie. Należy ufać, iż reformatorzy szkolnictwa rolniczego znajdą drogi, aby tak pożądane uprzyścislenie wiedzy rolniczej nie przyczyniło się do obniżenia poziomu nauki, w szczególności w uczelniach akademickich.

Luty 1946.-

Inż. B. Werner.

oooooooooooooooooooo

Na XX-to lecie Przystosowania Rolniczego.

Przystosowanie rolnicze, popularnie zwane P.R. powstało w Polsce w roku 1925. Był to ruch samorządny, wynikający z naturalnych potrzeb kształcenia się zawodowego. Bowiem rocznie około 200.000 młodzieży obojga płci miało objąć warsztaty rolne. Niestety młodzież ta nie miała zawodowego przygotowania w dostatecznym stopniu. Wprawdzie ustawa przewidywała po dwie szkoły rolnicze, jedną żeńską drugą męską, w każdym powiecie, ale ustawa ta nie została zrealizowana z powodu trudności z jakimi Polska borykała się po odzyskaniu wolności po blisko 100-letniej niewoli. Trzeba zaznaczyć, że intencją okupantów było obniżenie kultury Polaków. Do roku 1938. Polska miała tylko 180 szkół rolniczych, które w najlepszych warunkach mogły wyszkolić najwyżej 10.000 młodzieży rocznie.

Jak się rzekło zatym P.R. wynikało z potrzeb naturalnych samej młodzieży i leżało w najżywoźniejszych interesach Państwa Polskiego, w którym rolnicy stanowią około 60.6% ogółu ludności.

W r. 1926. powrócił z Ameryki Mikułowski-Pomorski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, który w Ameryce studiował tamtejsze P.R., zwane "Girls' & Boys' Agriculture Clubs". Profesor Mikułowski-Pomorski dał podstawy naukowe przystosowaniu rolniczemu w Polsce i jest uważany za jego twórcę. Zasady P.R. przedstawił on w broszurce p.t. "Co to jest P.R.". Warto podkreślić, że P.R. w Polsce nie było naśladownictwem akcji amerykańskiej, choćby z tego powodu, że nie można porównywać amerykańskiej struktury z polską.

P.R. w Polsce opierało się na zorganizowanej młodzieży po-za szkolnej. Z pośród związków, które prowadziły u siebie Przystosowanie Rolnicze można wyliczyć: Centralny Związek Młodej Wsi / Siew /, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej i Męskiej, Związek Strzelecki, Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici".

Wszystkie te związki, jeśli chodzi o ten dział ich pracy, zrzeszone były w Komitecie do Spraw Młodzieży Wiejskiej przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Centralny Komitet organizował pomoc oświatową dla młodzieży, wydawał broszury fachowe i pismo pod nazwą P.R. Aparatem kontrolującym i instruującym byli inspektorzy w Ministerstwie. Było ich dwóch. Ponadto w każdym województwie był jeden inspektor przy Izbie Rolniczej. Powiaty miały również swoich instruktorów, ci zaś szkoły mogli mieć swoich pomocników lub zastępców, pracujących z reguły bezpłatnie.

Podstawową komórką przystosowania rolniczego był "Zespół" t. zn. gronemadka od 6 do 15 dziewcząt lub chłopców. Zespół wybierał sobie przodownika.

Nauka o rolnictwie polegała na samokształceniu. Istniały trzy stopnie P.R. - Na stopniu pierwszym zespół miał przerobić pewne tematy do wyboru, n.p. uprawę ziemniaków, owsa i nawożenia kompostem. Przerobienie tych tematów trwało cały rok. W zimie członkowie przerabiali tematy z broszur, a w lecie starali się uprawić dane rośliny na tak zw. poletkach, t. j. niewielkich kawałkach ziemi od 10 x 10 metrów. W dalszych latach, na drugim i trzecim stopniu tematy były już trudniejsze. Stosowano n.p. uprawę warzyw i łąk, hodowlę nierogacizny, rachunkowość, nawożenie i t.p. Całoroczna praca kończyła się egzaminem, który zwykle odbywał się przy obecności miejscowych gospodarzy, podczas wystawy produktów rolniczych, wyprodukowanych przez członków P.R.

Wystawy takie organizowali "Peerowcy" we wsiach, poczym eksponaty wysyłano na wystawy rejonowe, zwykle w jakimś mieście targowym, a w końcu powiatowym, gdzie członkowie P.R. otrzymywali już wartościowe nagrody jak: książki, a nawet stypendia do szkół rolniczych. Wystawy takie łączono z widowiskami, popisami chórów a najczęściej z uroczystościami dożynek.

Wymagania na każdy ze stopni P.R. były ściśle określone. Dla każdego z tematów wydana była odpowiednia broszurka, którą za 50 gr. można było wszędzie nabyć. Z biegiem czasu powstała cała biblioteczka P.R., której cennym wkładem były roczniki pisma P.R. - Poza tym istniała specjalna kolekcja książek - zdaje się 33, - rodzaj standardowej biblioteczki wiedzy rolniczej, która wędrowała od wsi do wsi, od zespołu do zespołu.

Metodyka tego samokształcenia była dosyć różnolita. N.p. broszurę tematową

czytali po kolei wszyscy członkowie zespołu w domu, poczym robiono zebranie, na którym dyskutowano zagadnienie, lub nawet starano się dać pisemne odpowiedzi na pytanie zawarte zwykle w książce. Nie jest to specjalnie ważne jak kto sobie radził. Jednemu odpowiadała taka właśnie metoda - drugiemu inna. Ważnym natomiast jest - jakie kto osiągnął rezultaty. Pomimo, że przysposobienie rolnicze nie miało nic wspólnego ze szkolnictwem, to jednak wyłoniła się potrzeba szkolenia metodą szkolną, zwłaszcza na wyższych stopniach P.R. Miały więc miejsce dwu i trzy dniowe wspólne repetycje z przerobionego materiału przed egzaminem.

Odprawy dla przodowników, kursy specjalne nawet dwutygodniowe dla pomocników instruktorów, nie mówiąc już o kursach i konferencjach dla instruktorów. Ciekawe zwłaszcza były kursy dla instruktorów w t. zw. rejonach ćwiczebnych.

Weszły także w zwyczaj wycieczki zespołów P.R. do gospodarstw wzorowych, lub odwiedziny sąsiedzkie połączone z zabawą.

Członkowie P.R. brali udział w organizowaniu na wsi "Święta lasu", przyczyniając się do ochrony drzew w ogólności, a w szczególności do krzewienia sadownictwa. Przyczyniali się ponadto do akcji ochrony ptaków i zwierząt. Dbali o higienę wsi, uczestniczyli w konkursach na najładniejszy ogródek kwiatowy, urządzenie gnojowni, i t.p.

Udział dziewcząt w przysposobieniu rolniczym był znaczny, o ile się nie myliło było ich w r. 1939 około 20 tysięcy, na ogólną ilość członków przysposobienia rolniczego - 60 tysięcy.

Dziewczęta zajmowały się przede wszystkim tematami z zakresu gospodarstwa domowego. Szczególnie ulubionymi były: warzywnictwo i drobiarstwo.

Jakkolwiek przysposobienie rolnicze było prowadzone na terenie kilku organizacji młodzieżowych o różnych założeniach ideologicznych, to jednak stworzyło ono zupełnie wyraźny i jednolity kierunek, wspólny wszystkim członkom. Kierunek ten można nazwać ruchem młodzieży wiejskiej do samodzielnej pracy nad sobą, dla podniesienia nie tylko własnych wartości wewnętrznych, ale i kultury wsi. We wtórnym procesie P.R. podnosiło uświadomienie chłopów i wyzwalało w nich z mroków zacofania. Samorząd zespołu przygotowywał młodych do udziału w życiu społecznym gromady wiejskiej. Zespoły wysuwały przyszykłych przodowników wsi. Czynniki, które przyczyniały się do podnoszenia wartości młodzieży wiejskiej były: szlachetne współzawodnictwo, wytrwałość, współpraca, wzajemna pomoc, samokształcenie.

Badania socjologiczne, przeprowadzane przez Dr. Chałasińskiego, dyrektora Państwowego Instytutu Socjologicznego, w całości potwierdziły dodatnie znaczenie P.R. dla rozwoju wsi. Dla informacji podaję, że w naklecie, która była podstawą do wyciągnięcia takiego wniosku, wzięło udział 1544 członków P.R.

Z punktu widzenia fachowego P.R. odegrało na wsi ogromną rolę, wprowadzając szereg nowych, nieznanych roślin uprawnych. Dzięki niemu wzrosło na wsiach zainteresowanie nowymi metodami upraw i hodowli, a szczególnie żywienia zwierząt domowych. W niektórych okolicach wzrosło znacznie spożycie warzyw. Starsi gospodarze zaczęli podpatrywać młodych i widząc dobre rezultaty pracy, nie jeden z nich zarzucił stare, nieekonomiczne metody, przechodząc na bardziej intensywne gospodarowanie.

P.R. jest nie mniej ważne obecnie, niż było w przeszłości i napewno będzie ważne w przyszłości. Oto przyczyna, dla której w 20-to lecie powstania przysposobienia rolniczego, uważałem za konieczne o nim przypomnieć.

Jerzy Rolla.

oooooooooooooooooooo

Lucja Kapica.

CHOROBY WIRUSOWE ZIEMNIAKÓW

czyli

nie wiedzieliśmy, ile traciliśmy rocznie....

1. Ogólny charakter zagadnienia.
2. Przenoszenie się zakażenia w czasie i przestrzeni.
3. Zapobieganie.

Jak już wspomniano w innym artykule, opublikowanym w jednym z poprzednich numerów "Przeglądu Rolniczego", choroby wirusowe ziemniaków, popularnie znane pod nazwą degeneracji albo wyradzania się, należą do jednej i tej samej

grupy czynników chorobotwórczych, co w świecie ludzkim i zwierzęcym, ospa, śpiączka, żółta febra, odra, grypa, wścieklizna, choroba pyska i racie, oraz wiele innych, ofiarami których padają ryby, owady i bakterie. Nie zachodzi oczywiście zjawisko przenoszenia się zakażenia z roślin na zwierzęta; ziemniaki zakażone wirusami są całkowicie bezpieczne dla konsumpcji, a wirus sam jest nieszkodliwy nawet dla owada ssącego na roślinie zakażonej.

Sam czynnik zakażający jest niezmiernie trudny do określenia i zdefiniowania dla nie-naukowca. Nie jest to ani grzybek / jak śnieć, czy rdza zbożowa /, ani bakteria, ani też stadium rozwojowe protozoów, powodujących zaburzenia w organizmie / malaria /. W terminologii naukowej, najbardziej obrazowo określił wirusa Beijerinck, pod koniec XIX.w.: "contagium vivum fluidum" - żywy zakaźny płyn - "płyn" dlatego, że wirus da się wyodrębnić z soku rośliny zakażonej w postaci bezbarwnego płynu, "zakaźny" dlatego, że nawet najmniejsza ilość, jaką można uchwycić na czubku igły, przeniesiona do ranki na roślinie podatnej, wywoła objawy chorobowe, wreszcie "żywy", dlatego, że w tkance roślinnej wirus potrafi się rozmnażać, czyli powiększać ilościowo, natomiast nie może rozmnażać się, gdy wyodosobnimy go w próbówce. Zabija go m.i. wyższa temperatura, od temperatury wrzenia wody, suche spalanie, działanie mydła, promieni ultra-fioletowych, starzenie się, działanie chemikaliów. Daje się przytym manipulować w laboratorium jako substancja chemiczna. Biologowie definiują go krótko jako nukleoproteinę, stojącą przypuszczalnie na pograniczu świata żywego i martwej materji.

Przechodząc do zagadnienia właściwego, t. zn. do chorób wirusowych ziemniaków, stwierdzić należy, że tajemnicza i zagadkowa istota wirusa idzie w parze z pewnego rodzaju "chytroscia" w przebiegu samej choroby. Choroby wirusowe ziemniaków, buraków cukrowych i wielu innych roślin, maskują się niejako przed okiem człowieka, zwłaszcza przeciętnego rolnika. Zwijanie się listków w przypadku liściozwoju, na jesieni, jest bardzo trudne do odróżnienia od normalnego, fizjologicznego dojrzewania rośliny. Wcześniej w sezonie ten sam objaw może być spowodowany chorobami bakteryjnymi, n.p. czarna nóżka, słymi warunkami glebowymi i t.p. Pierwszoroczne objawy zakażenia wirusem Y / leafdrop streak / mogą łatwo spowodować złę ddiagnozę: przedwczesne dojrzewanie. Wirus łagodnej mozaiki / wirus X./, jeśli występuje sam, powoduje na pewnych odmianach ledwo dostrzegalną mozaikę ciemniejszej i jaśniejszej zieleni. Nawet ekspert nie zawsze jest pewny, że ma w danym wypadku do czynienia z zakażeniem wirusowym.

Uważam, że byłoby nie na miejscu wchodzić tu w szczegóły objawów zakażenia; jest to trudne, zwłaszcza przy braku ilustracji i okazów. Natomiast do zrozumienia całości, bardziej pożytecznym będzie dowiedzieć się, czym się wyraża choroba wirusowa, jakie ma skutki i jak się rozprzestrzenia.

Wirus, zależnie od swojego indywidualnego charakteru / strain / może wywołać tylko zakażenie lokalne / nekroza /, lub też przenikać może całą roślinę, wywołując ogólne zaburzenia, zwłaszcza w procesach asymilacji i w transporcie. N.p. przy zakażeniu liściozwojem, skrobia wyprodukowana w liściach nie zostaje przetransportowana do bulw. Wynikiem zaburzeń ogólnych jest ilościowo zmniejszony plon. Wydaje się to logiczne: słaba, niedorozwinięta i fizjologicznie chora roślina nie da takiego plonu jak silna i zdrowa. Ponieważ zaburzenia fizjologiczne w roślinie wahają się od ledwo dostrzegalnych, aż do całkowicie śmiertelnych, dlatego straty w plonie wahają się od 1 do 100%. Różnice w stopniu zaburzenia, a tym samym w procentowości strat spowodowane są następującymi względami:

- wirusy różnią się między sobą stopniem toksyczności;
- różne odmiany ziemniaka różnie reagują na zakażenie;
- czas i temperatura wpływają na nasilenie zakażenia.

Zakażenie wirusowe, jeśli nie jest lokalne, staje się systemiczne, t. zn. obejmuje całą roślinę, łącznie z bulwami. Bulwy mogą być zakażone w różnym stopniu, mniej, lub więcej, i zdarzyć się może, że z pod krzaka zakażonego otrzymać można jedną lub dwie zdrowe. Bulwy zakażone, na oko, są identyczne z bulwami zdrowymi i zakażenie nie powoduje gnicia. Są metody, którymi można stwierdzić zakażenie, ale nie mogą być stosowane w praktyce; rolnik nie ma więc możliwości segregowania bulw. Wielkość bulw zakażonych jest naogół ta sama, co zdrowych - tylko ilość zostaje poważnie zredukowana. Wysadzony materiał zakażony wydaje rośliny zakażone - już w stopniu silniejszym niż w poprzednim sezonie: - stopień i siła zakażenia wirusowego wzrasta z roku na rok, aż doprowadza pewien procent roślin do kompletnego zamierania.

W ten sposób zakażenie wirusowe przenosi się z roku na rok - poprzez bulwy. Jest to tylko jedna z dróg zakażenia.

Roślina zakażona, jest jak człowiek chory na ospę, ośrodkiem zakażenia dla swego otoczenia. W jednym i drugim przypadku czynnik chorobotwórczy zostaje orzemiesiony z osobnika chorego na zdrowego. Kontakt z chorym na gripę wystarczy do zakażenia osobnika podatnego. Roślina ziemniaczana zakażona wirusem mozaiki / wirus X / zakaża drugą roślinę w analogiczny sposób, poprzez kontakt: pocieranie się liści na wietrze wystarcza do złamania włosków, a to już stanowi otwartą ranę przez którą sok rośliny zakażonej, w chwili ocierania się, przechodzi do organizmu rośliny zdrowej, tam się rozmnaża i wywołuje zaburzenia. Wirus mozaiki jak dotąd badania wykazują, nie ma swojego owada, któryby go przynosił, a mimo to ten kontaktowy sposób wystarczył do zakażenia w bardzo wysokim procencie większości odmian ziemniaczanych w Anglii.

Wirus liściozwoju i kędzierzawki / wirus Y / rozprzestrzenia się za pośrednictwem owadów i mszyc, zwłaszcza czterech gatunków, z których najważniejszy jest *Myzus persicae*. Owad ten, typu ssącego, normalnie żywi się sokiem bardzo wielu roślin, a między innymi ziemniaków, kapusty i buraków cukrowych. Mszyca, ssąc, nakłuje tkankę liścia i zapuszcza przy tym nieco śliny do tkanki. Jeśli mszyca ssie na roślinie zakażonej, zasysa oczywiście sok zakażony, który miesza się ze śliną. Przelatując następnie na inną zdrową roślinę, powtarza ten sam proces, zapuszczając do tkanki nieco śliny, tym razem już zmieszanej z wirusem.

Warunki klimatyczne odgrywają wybitną rolę, sprzyjając lub utrudniając rozmnażanie się i ruch mszyc. Zdrowotność ziemniaków szkockich przypisać należy w pierwszym rzędzie panującym tam warunkom klimatycznym: dużej wilgoci, chłodnej temperaturze i częstym wiatrem. W takich warunkach mszyce nie latają, nie odrywają się od powierzchni liści a tym samym nie roznoszą zakażenia. Tereny górskie, lub wyżynne nie są jednak cechą istotną, bo w płn. Walji, w podobnych warunkach chłodu, wilgotności i wiatru, uprawia się zdrowe ziemniaki, niemal-że na poziomie morza. Suche powietrze, wysoka temperatura i brak wiatrów stwarzają warunki idealne dla mszyc i ocenia się, że rozszerzenie się zakażenia w takich warunkach jest prawie 10 razy większe niż w warunkach "szkockich". Należałoby przypuszczać, że miesiące letnie w Polsce stanowią idealne warunki dla mszyc. Zimą spędzają mszyce najczęściej w stadjum jaja, -*Myzus persicae* w stadjum jaja na drzewach brzoskwiniowych. Tak badania angielskie jak i niemieckie wskazują na jasną i ściśłą zależność między populacją mszyc, gestoscia drzew brzoskwiniowych a degeneracją ziemniaków. W walce z mszycami te ostatnie są jak dotąd zwycięscami. Trudno jest je wytępić, koszt jest niezmiernie duży a rezultat ujemny. W Niemczech, w pewnych okręgach przystąpiono do kompletnego wyrugowania drzew brzoskwiniowych, z dobrym skutkiem dla rolnictwa, a złym dla smakoszy.

Jaką rolę odgrywa gleba? Jak już wyżej wspomniano wirusy ziemniaczane mogą istnieć tylko w obrębie żywej komórki; ponieważ każda tkanka ziemniaczana / liście i łodygi / szybko zamiera i rozkłada się w glebie, dlatego gleba, jako taka, nie może przekazać zakażenia, bo sama nie jest zakażona. Gleba działać może tylko pośrednio, przez odżywianie rośliny. Pewne związki w glebie mogą uczynić roślinę bardziej lub mniej podatną na zakażenie, ale różnice tym wywołane są niewielkie i nie-istotne.

Zwalczanie, czy zapobieganie ?

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że chorób wirusowych ziemniaków zwalczać nie można - niema sposobów i środków. Zwalczanie sprowadza się tylko i wyłącznie do zapobiegania.

Przystępując do tego punktu, trzeba sobie zdać sprawę raz jeszcze z trudności, jakimi są :

1. Nowość zagadnienia - umysłowość przeciętnego rolnika jest w tej chwili nie przygotowana do przyjęcia tego rodzaju zagadnienia;
2. Trudność zagadnienia - trudność w rozpoznaniu zakażenia;
3. Całkowita zależność od warunków klimatycznych;
4. Powszechność występowania zakażenia, wymagająca zorganizowanego i konsekwentnego sposobu walki nad pałką.

W przypadku raka ziemniaczanego, laika nie trzeba przekonywać, że ma do czynienia z groźną chorobą, szczególnie wówczas, gdy stoi nad "plonem" zgnitych, rozkładających się bulw. W przypadku wirusów brak mu tego naocznego dowodu, bo ma plon dobrych, normalnie wyglądających ziemniaków. Fakt, że ma tylko połowę lub jeszcze mniej plonu, uchodzi jego uwagi, bo najprawdopodobniej nie ma możliwości porównania z plonem, jaki dana odmiana na glebie jego typu i w takich samych warunkach powinna dać. Bie wie poprostu, że traci, względnie jak dużo traci a szczerem przywyka do nieskiego plonu i zaczyna go uważać za normalny. Jeśli

mimo wszystko plon wydaje się dziwnie i podpadajaco mały, stwierdza z żalem: "złe obrodziły kartofle w tym roku". On sam traci może tylko kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt złotych, a Państwo w sumie traci miliony!

W Polsce warunki dla powstania zakażenia wirusowego i utrzymania się go w uprawach ziemniaczanych są bardzo dobre, a tym samym należy wnioskować, że ogólne straty spowodowane tą chorobą są ogromne. W r. 1938, ukazało się wydawnictwo Biblioteki Puławskiej, Nr. 18, o "Chorobach wirusowych ziemniaków", prof. Dr. Ludwika Garbowskiego w Bydgoszczy. Prof. Garbowski badał podatność i stan zakażenia odmian polskich i doszedł do pewnych danych, które hodowcy ziemniaków powinni, we własnym interesie wziąć pod uwagę. Odmiana Industria Modrowa, badana w Bydgoszczy, wykazała na skutek zakażenia mozaiką smugowatą, niezależnie od gleby, około 30 % obniżenia plenności w pierwszym roku, a 54 i 76 % w następnym sezonie. W przypadku liściszowca, odmiana Alma straciła na plenności do 99 %, przeciętnie 50 do 75 % na rok. W Skierniewicach, odmiana Kmicic wykazała 80 % zmniejszenia plenności, a odmiana Silesia 57 %.

Cyfr powyższych oczywiście nie można uogólniać, bo należałoby dojść do wniosku, że z biegiem lat uprawa ziemniaków przy tej procentowości strat powinna spaść do zera, podczas gdy tak nie jest i Polska ciągle jeszcze stoi na pierwszym miejscu w ogólnej, co do obszaru, produkcji ziemniaków w Europie. Również nie twierdzę, że choroby wirusowe są bezwzględnie najważniejszym czynnikiem w obniżce plonów. Chciałabym unikać tendencji, która wykazuje wielu specjalistów, uważając swój dział za najważniejszy. Niemniej jednak dane, jakich dostarczył prof. Garbowski, wydają się przerażające: n.p. plon ziemniaków z ha wynosił w Polsce / 1937 / 110,5 q, a w Niemczech 194,5 q; z 1 ha w Polsce zbiera się tylko 56,8 % tej ilości ziemniaków, jaką zbierają w Niemczech. Czyżbyśmy uprawiali ziemniaki na ogromnym obszarze poto, aby nadrobić straty?.. Rolnik kanadyjski może sobie pozwolić na niski plon z akra w uprawie pszenicy dlatego, że ma tysiące akrów do dyspozycji, ma przy tym maszyny, które redukują koszt produkcji i ostateczny zysk jego jest zadowalający. Jednak przy stanie rolnictwa w Polsce, zwłaszcza małorolnego, rolnik musi dążyć do dużego plonu z małej powierzchni i więcej ziemi oddać pod uprawę bardziej opłacalnych produktów.

Choroby wirusowe ziemniaków przedstawiają problem niezmiernie trudny do opanowania. Walkę o rozwiązanie go należy rozpocząć od "góry" a nie od "dołu". Praca nad rozwiązaniem tego problemu powinna sprowadzać się do 2. zasadniczych linii:

1. Nabywanie zdrowych sadzeniaków,
2. Umiejętność obchodzenia się z nimi w uprawie.

Należy dostarczyć rolnikowi zdrowego materiału rozsadowego i należy go uświadomić co ma z tym materiałem zrobić, aby go nie zmarnować już w pierwszym roku. Pozostawienie całej kwestji tylko samemu rolnikowi i lokalnemu instruktorowi jest bezcelowe, a wysiłek ich byłby kroplą w morzu. Problemu wirusowego nie da się rozwiązać w obrębie jednego powiatu. Zrozumienie, poparcie i oficjalna inicjatywa organizacyjna MINISTERSTWA ROLNICTWA, potrzebne są w całym tego słowa znaczeniu. Z góry można powiedzieć że akcja ta napewno się opłaca. Ale opłaca się tylko wówczas jeśli robota nie będzie połowiczna, ale pełnym wysiłkiem, konsekwentnie przeprowadzonym według według ustalonego logicznego planu.

Ogólnie rzecz ujmując, należałoby:

1. Ustalić doświadczalnie, czy i gdzie istnieje w Polsce okręg produkujący ziemniaki zdrowe. Okręg taki należałoby się spodziewać w obszarach pomorsko-mazurskich, lub wyżynnych;
2. po ustaleniu jego granic, wziąć go "na warsztat", i zorganizować tak, aby służył przede wszystkim swemu celowi: produkcji sadzeniaków na eksport do innych okręgów;
3. eksport powinien być tak zorganizowany i subsydjowany, aby sadzeniaki dostarczane być mogły nawet do najbardziej oddalonych okręgów, po cenę dostępnej dla mniej, niż przeciętnie ubożego, małego rolnika.
4. rozwinąć umiejętną propagandę rolniczą poprzez kółka rolnicze, szkoły rolnicze, wykłady, publikacje, ulotki, plakaty, a przede wszystkim poltka polkowe, aby rolnik nabył zdrowy materiał z przekonaniem i zaufaniem i wiedział jakie środki ostrożności przedsięwziąć, aby jaknajdłużej utrzymać zdrowy materiał w stanie wysokiej produktywności.
5. należy raz wreszcie przystąpić do tej mozolnej pracy jaką jest zidentyfikowanie i zarejestrowanie odmian ziemniaków, wyrugowując prawdopodobnie dziesiątki synonimów i zdecydować które z istniejących odmian na naprawdę dobre i wartościowe, ograniczając ilość odmian w powszechnej uprawie do mniej więcej 10. Lepiej uprawy, ograniczając ilość odmian w powszechnej uprawie do mniej więcej 10. Lepiej mieć mało odmian a dobrych i czystych, niż dużo lichych i jakże często zmieszanych.

Ten wzgląd musi być wzięty pod uwagę, jeśli walka z rakiem ziemniaczanym ma być skuteczna.

Zakreślony plan wymaga do swego wykonania dużego zastępu ludzi, przede wszystkim ekspertów rolniczych z dobrym przygotowaniem naukowym, biologów i fizyków do prac laboratoryjnych, entomologów, patologów i botaników do prac terenowych, zbierania i interpretowania danych informacyjnych, dalej dobrych organizatorów, popularnych publicystów naukowych, instruktorów wolniczych i dużego zastępu ludzi bogatych chociażby tylko w dobrą wolę.

Jesteśmy bardzo w tyle, jeśli chodzi o zdrowotność upraw ziemniaczanych, ale nie jesteśmy ostatnimi. Podobnie Chiny, Indie, Portugalia i Ameryka Płd. zaczynają się tym problemem dopiero interesować. Bez wątpienia koszt zorganizowania i finansowania pracy byłby duży. Same prace wstępne, prowadzące do ustalenia okręgu nadającego się na uprawę rozsadową należałoby planować na co najmniej 5. lat.

Jeśli W. Brytania i Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na straty spowodowane wirusami, tym bardziej nie może Polska. Nawet Szkocji nie żałują funduszy na podniesienie i tak już wysokiego standardu zdrowia upraw ziemniaczanych. Widać opłaca im się to. -

Lucja Kapica,
Rothamsted Experimental Station,
Harpenden, wrzesień - 1945. -

ooooooooooooo

Kpt. W. Rawicz - Kostro.

S Z T U C Z N E Z A P Ł A D N I A N I E

BY D Ł A W A N G L J I.

Za pośrednictwem prezesa Sekcji Rolnej p. Inż. Fudakowskiego, uzyskałem pozwolenie spędzenia jednego dnia w Centrum Sztucznego Zapładniania Bydła w S h i n f i e l d. W Anglii operuje obecnie 8. takich centrów z zasięgiem działania o promieniu do 15 mil.

Dzięki uprzejmości szefa Centrum w Shinfield miałem możliwość zapoznania się z całym procesem sztucznego zapładniania. Proces ten dzieli się na trzy zasadnicze części :

1. Zbierania nasienia od stadników,
2. badanie nasienia, rozcińczenie i przechowywanie,
3. sztuczne zapładnianie.

Z b i e r a n i e n a s i e n i a od stadników odbywa się za pomocą gumowej tuby o podwójnych ścianach, między którymi znajduje się woda ogrzana do temperatury krwi żywego stworzenia. Do tuby tej, tak zwanej sztuczną waginą, przyczepiona jest ampulka szklana, jako zbiornik nasienia.

Do skoku podstawia się stadnikowi spokojną krowę chwytając nasienie przez tubę do ampulki. Czynność ta wydaje się napozór bardzo prostą, wymaga jednak dużej wprawy. Urażenie bowiem stadnika powoduje odmowę działania z jego strony. Funkcji zbierania nasienia dokonuje weterynarz, któremu podlega również laboratorium. Ilość uzyskanego z jednego skoku nasienia jest bardzo różna, przeciętnie wynosi 4 - 5 cm. Normalne wykorzystywanie stadników wynosi dwa skoki tygodniowo, lub też dwa skoki, następujące jeden po drugim w bardzo krótkim odstępie czasu, raz na tydzień. W czasie większego zapotrzebowania, mianowicie obecnie w sezonie, wykorzystuje się stadniki do 3-ech a nawet do 4-ech skoków tygodniowo. Dla pobudzenia aktywności seksualnej stadniki żywione są paszą wysoko - proteinową przy zupełnym wyeliminowaniu okopowizny i paszy silosowej. Pożądane jest, jako dodatek, dobre siano lub pasza zielona. Można to ostatnie zastąpić przez dodanie do paszy tranu lub witaminy " A ".

U z y t k o w a n e n a s i e n i o, poddane zostaje badaniu mikroskopowemu. Sam mikroskop jest ogrzany do temperatury pokojowej około 15°C. Zależnie od zagęszczenia spermy, nasienie zostaje rozcińczone w stosunku od 1 - 4. krotnym. Musi być przytym zachowana pedantyczna szystość i unikać należy szybkiego opadania temperatury nasienia. Jako rozczywnu używa się żółtko jajka oraz citratu, /dawniej używano phosphatu /. Rozcińczone nasienie wlewa się do ampulek zaopatrzonych w nalepkę, na której notuje się datę, rasę i imię stadnika, od którego zebrano nasienie. Następnie ampulki z nasieniem chłodzi się w tempie zwolniony do temperatury 5°C i przechowuje się je w chłodni o tej samej temperaturze. W ten sposób przechowywane nasienie nie traci swej żywotności do czwartego dnia.

Sztuczne zapładnianie krów odbywa się za pomocą szklanej rurki o długości około 18 cali, do której przyczepia się strzykawkę. Proces ten odbywa się w ten sposób: jedną ręką wsuwa się do odbytnicy tak daleko, aby uchwycić szyjkę macicy, do której drugą ręką wprowadza się przez waginę szklaną rurkę z nasieniem. Do zastrzyku zapładniającego wystarcza 1 ccm. nasienia, ponieważ cała zawartość doprowadzona zostaje wprost do macicy. W praktyce zabieg ten wygląda następująco: urzędujący weterynarz zabiera w Centrum adresy gospodarstw oraz termos z ampułkami nasienia od różnych ras stadników i wyjeżdża z pomocnikiem w teren. Na miejscu bada krowę i zależnie od jej rasy dobiera nasienie i dokonuje zabiegu.

Krowy zachowują się przy tym na ogół spokojnie, nieco trudności zaobserwowałem przy zapładnianiu jałowic. Według danych statystycznych 10% krów zostaje zacielonych po pierwszym zabiegu. Niekiedy zabiegu dokonować należy trzy razy. Jedno zapładnienie krowy kosztuje L.1.

Sztuczne zapładnianie krów uregulowane jest w Anglii ustawą z 1943 r. na podstawie której tylko instytucje upoważnione przez Ministra Rolnictwa mają prawo sprzedawać nasienie a przebiegu zapładniania dokonywać może tylko weterynarz upoważniony do tego przez odpowiednie władze.

Ustawa ta nie zabrania jednakże nikomu eksperymentacji w własnej oborze.

Według obliczeń jeden dobry stadnik zapłodnić może przy stosowaniu tej metody około 1000 krów rocznie. W praktyce jednak przeciętna liczba zapłodnień wynosi 400 do 500 na jednego stadnika w roku.

Pod koniec opisu moich spostrzeżeń z jednodniowej mojej bytności w Centrum Sztucznego Zapładniania w Shinfield pragnę podkreślić, że podejście urzędującego tam personelu w stosunku do mnie było na każdym kroku nad wyraz uprzejme i życzliwe.

W. Rawicz-Kostro, kpt.

Londyn, luty 1946.

ooooooooooooo

S Z K O L N I C T W O R O L N I C Z E W W O J S K U .

- Szkoły Rolnicze w Wojsku w Szkocji -

Na terenie oddziałów I. Korpusu w Szkocji istnieją obecnie 4. Szkoły Rolnicze, a mianowicie: przy Centrum Wyszkozenia Piechoty-Kier. por. Inż. Walis, przy 4. Dywizji Piechoty -

II. Bryg. Strzelców Pieszych - kier. por. Inż. Ramlau, przy Ośrodku Zapasowym Nr. 1. Jednostek Dyspozycyjnych - kier. por. agr. Downarowicz przy 16. Sam. Bryg. Pancerniej - Kier. rtm. Inż. Cywiński.

Są to szkoły Rolnicze typu t. zw. " B ", których zadaniem jest przygotowanie słuchaczy do samodzielnego prowadzenia gospodarstw rolnych z zastosowaniem nowoczesnych metod gospodarowania" jak to ujął Szef Sztabu I. Korpusu w rozkazie wprowadzającym program nauczania z dnia 4. lutego 1946.

Wspomniany program ukazał się w formie powielanego skryptu, wydany przez Samodzielny Wydział Szkół Zawodowych I. Korpusu / Ref. Rolny-ppor. Stanisław Krysiak /, a opracowany przez kierowników szkół rolniczych na terenie I. Korpusu i liczy 32 stron.

Program ten został opracowany na podstawie programu Polskiej Szkoły Rolniczej w Glasgowie / patrz artykuł Przyborowskiego w Nr. 6. Przeglądu Rolniczego /.

Poniżej przedrukujemy spis przedmiotów i ilość godzin szkoły typu " B ", oraz kursu hodowli drobiu i królików i Kursu pszczelarstwa, które są zorganizowane w Ośrodku Zapasowym Nr. I. Jednostek Dyspozycyjnych w Findo Gask.

Jako podstawa do nauczania służy skrypta Szkoły Rolniczej w Matzingen w Szwajcarii, które są powielone przez I. Korpus. Część tych skryptów zapewne już dotarła do wszystkich zainteresowanych jednostek wojskowych. Rozdziałem ich zajmuje się Oddz. Szkol. Zaw. Sztabu Głównego. Całość skryptów obejmuje 556 stron:

Wiadomości ogólnoprygotowawcze	-	38	str.
Produkcja roślinna	-	190	"
" zwierzęca	-	230	"
Organizacja gosp. rolnych i rachunkowość rolnicza	-	98	"

Tablice pomocnicze są opracowywane w tych szkołach gdzie są na miejscu kreślone. Sam. Wydział Szkol. Zawodowego zamierza wykorzystać filmy rolnicze, opracowane przez brytyjskie Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Informacji.

Wyświetlanie przeprowadzać będzie " Czołówka Filmowa " z Edynburga. Szkoła Rolnicza przy 16. Bryg. Pancernej zdołała skonstruować epidiaskop we własnym zakresie. Inne szkoły starają się wykorzystać epidiaskop w Centr. Wyszkol. Arytylerji. Każda szkoła stara się zorganizować choć skromne laboratorium fizyczno-chemiczne, zakupując lub wypożyczając potrzebne przyrządy i materiały.

Jedną z poważniejszych trudności jest sprawa uzyskania traektorów do nauki. Dotychczas nie udało się tego pomyślnie załatwić.

Większość wykładowców posiada wyższe wykształcenie rolnicze oraz duże doświadczenie zawodowe, choć niewielu z nich pracowało we właściwym szkolnictwie lub agronomi społecznej.

Element uczniowski początkowo bardzo niewyrównany pod względem przygotowania w zakresie wiadomości ogólnych poprawił się obecnie bardzo znacznie.

Stwierdzić można chęć, zainteresowanie i rzetelny wysiłek. Uczniowie szkół zwolnieni są od wszelkich zajęć wojskowych, gdyż absolutnie nie da się to pogodzić z założeniami szkoły i jej zadaniem.

Przewiduje się, że po zakończeniu kursu uczniowie zdawać będą przed Komisją Egzaminacyjną, złożoną z przedstawicieli Min. W. R. i O. P. oraz personelu wykładowczego.

OGÓLNE ZESTAWIENIE ILOŚCI GODZIN PRZEDMIOT. Z PODZIAŁEM NA
O K R E S Y.

P R Z E D M I O T :	OKRES I godzin	OKRES II godzin	OGÓLEM godzin
<u>A. PRZEDMIOTY OGÓLNEGO NAUCZANIA</u>			
1. Religia	6	6	12
2. Język Polski	24	12	36
3. Język angielski	24	24	48
4. Nauka o Polsce: a/ Historia	12		12
b/ Geografia		8	8
5. Arytmetyka i geometria stosowana	24	12	36
6. Fizyka i meteorologia	15		15
7. Chemia stosowana	20		20
8. Higiena i pomoc w nagł. wypadkach	2/127/	2 /64/	4 /191/
<u>B. PRODUKCJA ROLINNA</u>			
1. Botanika stosowana	20		20
2. Gleboznawstwo	12		12
3. Melioracja rolna	10		10
4. Miernictwo	6		6
5. Mech. upr. roli i maszyn roln.	24		24
6. Nawożenie	24		24
7. Ogólna uprawa roślin		26	26
8. Szczegółowa upr. roślin i szkodniki		44	44
9. Łąki i pastwiska		15	15
10. Traktory rolnicze	18 /101/	16 /101/	34 /215/
<u>C. PRODUKCJA ZWIERZĘCA</u>			
1. Zoologia stosowana	12		12
2. Hodowla ogólna	26		26
3. Żywnienie zwierząt domowych	26		26
4. Hodowla szczegółowa		40	40
5. Mleczarstwo		10	10
6. Weterynaria	/64/	12 /62/	12/126/
<u>D. ORGANIZACJA I RACHUNKOWOŚĆ ROLN.</u>			
1. Organiz. roln. i zbior. życia wsi	8		8
2. Organizacja gospodarstw rolnych	12		12
3. Spółdzielczość i handel produkt. roln.	3	12	15
4. Rachunkowość rolnicza	/23/	20 /60/	20/83/

E. OGRODOWNICTWO

1. Warzywnictwo	12		12
2. Sadownictwo	/12/	12 /12/	12 /24/
<hr/>			
F. BUDOWNICTWO WIEJSKIE		12 /12/	12 /12/
G. WYCIECZKI I ZAJĘCIA PRAKTYCZNE	8/8/	37 /37/	45 /45/
<hr/>			
R a z e m	/348/	/348/	/696/

W miarę możliwości należy przeprowadzić kilkugodzinne wykłady z zakresu leśnictwa, dając uczniom ogólne pojęcie.

Niezależnie od powyższych przedmiotów Szkoła Rolnicza przy Ośrodku Zapas. Nr. 1. Jednostek Dyspozycyjnych uwzględnia jeszcze dodatkowo wykłady i zajęcia praktyczne z pszczelarstwa i hodowli drobiu.

TYGODNIOWY ROZKŁAD ZAJĘĆ Z POSZCZEGÓLNYCH PRZEDMIOTÓW.

P R Z E D M I O T	Okres I. godź. tyg.	Okres II. godź. tyg.
<u>A. PRZEDMIOT OGÓLNEGO NAUCZANIA</u>		
1. Religia	0,50	0,50
2. Język polski	2,00	1,00
3. Język angielski	2,00	2,00
4. Nauka o Polsce : a/Historia b/Geografia	1,00	0,66
5. Arytmetyka i geometria stosowana	2,00	1,00
6. Fizyka i meteorologia stosowana	1,25	
7. Chemia stosowana	1,66	
8. Higiena i pomoc w nagłych wypadkach	0,17 /10,58/	0,17 /5,33/
<hr/>		
<u>B. PRODUKCJA ROSLINNA</u>		
1. Botanika stosowana	1,66	
2. Gleboznawstwo	1,00	
3. Melioracja rolna	0,84	
4. Miernictwo	0,50	
5. Mech. upr. roli i maszynoznawstw. rol.	2,00	
6. Nawożenie	2,00	2,17
7. Ogólna uprawa roślin		3,67
8. Szczegółowa upr. roślin i szkodniki		1,25
9. Łąki i pastwiska		1,25
10. Traktory rolnicze	1,50 /9,50/	1,34 /8,43/
<hr/>		
<u>C. PRODUKCJA ZWIERZĘCA</u>		
1. Zoologia stosowana	1,00	
2. Hodowla ogólna	2,17	
3. Żywnienie zwierząt domowych	2,17	3,34
4. Hodowla szczegółowa		0,80
5. Mleczarstwo	/5,34/	1,00 /5,14/
6. Weterynaria		
<hr/>		
<u>D. ORGANIZACJA I RACHUNKOWOŚĆ ROLNICZA.</u>		
1. Organizacje roln. i zbior. życia wsi	0,66	
2. Rganizacja gospodarstw rolnych	1,00	2,33
3. Spółdzielczość i handel prod. roln.	0,25	1,00
4. Rachunkowość rolnicza	/1,91/	1,67 /5,00/
<hr/>		
<u>E. OGRODNICTWO.</u>		
1. Warzywnictwo	1,00	
2. Sadownictwo	/1,00/	1,00 /1,00/

F. BUDOWNICTWO WIEJSKIE		1,00 / 1,00/
G. WYCIECZKI I ZAJĘCIA PRAKTYCZNE	0,67 / 0,67/	
<hr/>		
R a z e m	29,00	29,00
<hr/>		

DODATKOWY PROGRAM NAUKI

dla

Szkoły Rolniczej typu "B"

przy

Ośrodka Zapasowym Nr. 1. Jednostek Dyspozycyjnych

A. KURS HODOWLI DROBIU I KRÓLIKÓW.

1. Zasady hodowli drobiu i królików	2	
2. A. Rasy drobiu: kury, indyki, gęsi, perlice. pokrój i użytkowość	3	
" B. Rasy królików pokrój i użytkowość	1	
3. Zasady dziedziczności a/ Budowa komórki, podział komórki i t.p. b/ Teoria Mendla. Teoria chromozowa c/ Ogólne zasady dziedziczności d/ Dziedziczność u drobiu i u królików	5	
4. Żywnienie ogólne a/ Zasady żywienia b/ Anatomia i fizjologia przewodu pokarmowego ptaka i ssaka. c/ Opis pasz d/ Przechowanie pasz e/ Normowanie	4	
5. Żywnienie szczegółowe a/ Młodzieży b/ Dorosłych c/ Recepty d/ Kalkulacja	4	
6. Wyląg i wychów - naturalny i sztuczny	4	
7. Bicie i sprawianie na rynek krajowy i eksport	4	
8. Tuczenie	2	
9. Przygotowanie jaj na eksport i na rynek krajowy / jajczarstwo / a/ Historia jajczarstwa b/ Ustawa jajczarska c/ Nauka o jajku d/ Pakowanie e/ Chłodnictwo i inne metody przechowywania f/ Praca w zbiornicy	8	
10. Higiena i choroby	5	
11. Spółdzielczość	4	
12. Budownictwo - Kurniki i urządzenia	3	
13. Hodowla królików i ich użyteczność	3	
14. Żywnienie królików	1	
15. Wyprawianie skór	1	
		54
16. Praktyka i pokazy odnośnie całego kursu		46
<hr/>		
R a z e m g o d z i n		100

Kierownik Kursu /-/ I. Bączkowska

B. KURS PSZCZELARSTWA.

1. Znaczenie pszczelarstwa w gospodarstwie narodowym. Ogólne wiadomości z życia pszczół	1
2. Rozwój robotnicy, matki i trutnia Anatomia pszczoły	2
3. Praca pszczół	1
4. Organizacja pasieki - Miododajność okolicy - Wielkość pasieki - Wybór miejsca na pasiekę - Rozmieszczenie uli.	2

5. Ule: rozwój i charakterystyka różnych typów Narzędzia i przybory pasieczne jak: miodarki, topiarki do wosku, prasy do sztucznej węzy i t.p.	4
6. Nabycie pszczoł, osadzenie i praca w pasiece	2
7. Prace wiosenne w pasiece	1
8. Przygotowanie pni do głównego zbioru	1
9. Rój sztuczne	1
10. Rójka naturalna	1
11. Produkcja wosku	2
12. Główne miodobranie	1
13. Pszczelarstwo wędrownie i org, zapyłania roślin gospodarskich	1
14. Jesienne prace w pasiece	1
15. Zimowanie pni - stebniki.	1
16. Choroby i szkodniki pszczoł	2
17. Repetycje	1
18. Zajęcia praktyczne	10

R a z e m g o d z i n 35.

Kierownik Kursu /-/por. agr. St. Downarowicz.

WYKAZ WYDAWNICTW

z jakich korzystają Szkoły Rolnicze poza skryptami ze Szko-
ły Rolniczej Matzingen.

1. John Percival	-	Agriculturel Botany
2. James Watson	-	Agriculture
3. W. Fream	-	Elements of Agriculture
4. St. Jesniowski	-	O nawozach pomocniczych
5. st. Miklaszewski	-	Rozpoznawanie gleb w polu
6. Ernst Laur	-	Ekonomika Rolnicza
7. J. Fryer	-	Insect Pests & Fungus Disease of Hop
8. Charles Boff	-	How to grow & produce Your own Food
9. Walter Brett	-	Pictorial Poultry keeping & Gardening
10. Dr. L. Hiltner	-	Pflanzenschutz nach Monaten geordnet
11. E. T. Halnan	-	Physiology of Farm Animals
12. Thomas	-	Sheep
13. V. C. Fishwick	-	Pigs their breeding
14. A. C. Hagedoom	-	Animal breeding
15. E. T. Halnan	-	The principles & Practice of feeding
16. Tomme i Nowikow	-	Miaso-mołocznoje skotowodztwo
17. Inż. A. Bal	-	Gospo darka mleczna
18. G. Walworth	-	Salesmanship in the Dairy Department
19. A. G. L. Hollyer	-	Garden Pert Control
20. E. J. Russel	-	A Students Books on soils & manures
21. Nichols	-	Animals improvement
22. Karl Dickman	-	Schlipfs praktisches Handbuch der Land- Wirtschaft
23. Fr. H. Garner	-	The Cattle of Britain
24. A. Schmid	-	Rassenkunde des Rindes /pod epidiaskop/
25. Pr. Obmiński	-	Budownictwo
26. Luft	-	Kalendarz przeglądu budowlanego
27. Praca Zbiorowa	-	Sprawocznik po żywotnowodztwie
28. -	-	Ford Traktor with Ferguson System
29. Inż. St. Rogoziński	-	Instruction Book
30. N. Hanson	-	Chów zwierząt domowych
	-	Żywienie zwierząt domowych

Drób

1. Reginald Punnett	-	Heredity in Poultry
2. Halnan	-	Teeding of Poultry
3. Broomhead	-	Poultry for the many
4. Jull	-	Poultry Husbandry
5. Chatterton	-	Duchs & Gerses
6. L. F. Cline	-	Turkey production
7. H. Barger & Curt	-	Diseases of Poultry
8. H. Howes	-	Modern Poultry Management

Króliki.

- | | | |
|---------------------|---|--------------------------------|
| 1. W. King - Wilson | - | Modern Rabbit Keeping |
| 2. Mc Dougall | - | The Rabbit in health & disease |
| 3. Watmough | - | The Angora Rabbit |

Pszczelarstwo.

- | | | |
|----------------------|---|-------------------------------|
| 1. Moksini i Taranow | - | Rabota na kolchoznoj pasiecce |
| 2. A. A. Kazatkin | - | Sprawocznik pszczelowoda |
| 3. Poltiew | - | Boleznij i wrediteli pszczel |
| 4. Weber Leonard | - | Pasička |

Ppor. Oszkinis Władysław
P.43-K. Polish Forces B.A.O.R.

Niederlangen dnia 16.II.1946r.

Szanowna Redakcja PRZEGLĄDU ROLNICZEGO

L o n d y n S.W.7.

W załączeniu pozwalamy sobie przesłać opis Szkoły Rolniczej I. Dyw. Panc. Myślą przewodnią napisania tego sprawozdania przez nas było, podzielenie z Kolarzami Rolnikami rozpoczętą pracą na terenie I. Pol. Dyw. Panc.

Przy opisie z konieczności poprzestaliśmy na bardzo krótkim szkicu Szkoły. W początkowym stadium organizacyjnym trzeba było pokonać bardzo wiele różnorodnych przeszkód, jak oremontowanie zniszczonych budynków i dostosowanie ich do potrzeb Szkoły, zaopatrzenie Szkoły w bibliotekę i po moce naukowe, jak też i inne trudności związane z uruchomieniem Szkoły.

Sposób nauczania, program nauczania, materiał uczniowski, przedstawiony dokładnie, tak jak to możliwe w ramach krótkiego sprawozdania, celem wymiany myśli tworzącego się szkolnictwa rolniczego w Wojsku na obczyźnie.

Wykładowcy rekrutują się z oficerów - b. jeńców wojennych, z wyższym wykształceniem rolnym i ogrodniczym, otrzymujących żołd i wyżywienie byłych jeńców wojennych / żołd w Markach : 400 Marek miesięcznie, wyżywienie gorsze od żołnierzy Dywizji/. Nie otrzymujemy N.A.A.F.I. Usilne starania, by oficer, wykładowca otrzymał wyżywienie żołnierza Dywizji, N.A.A.F.I. i możliwość korzystania z Kantyn, wymiany pieniędzy i t.d. nie odniosły skutku.

Mimo tych wszystkich braków, które w życiu codziennym w obcowaniu z uczniami - żołnierzami I. Dyw. Panc, które bardzo się dają odczuwać, pracujemy zdając sobie zdając sobie sprawę z tego, że praca nasza bezwzględnie na jej ocenę w tej chwili, przyniesie uczniom żołnierzom w ich przyszłym życiu cywilnym poważne korzyści.

Tych kilka uwag dotyczących się nas, wykładowców, podajemy jedynie dla Panów, aby zorientować Ich w jakich warunkach się pracuje, a nie po to, aby żalić się, gdyż wiele tych spraw zależy od naszych bezpośrednich Opiekunów, a nie od naszego Dowództwa.

Prosimy Panów, o przesłanie nam deklaracji, względnie o poinformowanie nas w jaki sposób moglibyśmy, zarówno my wykładowcy, jak i nasi uczniowie stać się Członkami Związku Rolników Polskich w W. Brytani ?

Równocześnie prosimy Panów o nadsyłanie nam Przeglądu Rolniczego, jak również wszelkich publikacji i sprawozdań wydanych przez Związek Rolników.

Oczekując łaskawej odpowiedzi, pozostaję z poważaniem :

/-/ W. Oszkinis ppor.

Uwaga Redakcji : Na powyższe odpisaliśmy bezpośrednio.

Luty 1946 - ppor. Wł. Oszkinis.

SZKOŁA ROLNICZA I. POLSKIEJ DYW. PANC.
W MOOR NEU SUSTRUM - NIEDERLANGEN.

1. Organizacja Szkoły

Na podstawie Rozk. D-cy I. Dyw. Panc. Gen. Rudnickiego Klemensa, L. dz. 4970/ Wyszuk/45 z dnia 19 XII.1945, została uruchomiona Szkoła Rolnicza dla podoficerów i szereg. I. Dyw. Panc. w m.p. Moor Neu Sustrum - Niederlangen.

Czas trwania kursu ma wynosić 8 miesięcy. Powstanie tego ośrodka szkoleniowego zawdzięczać należy inicjatywie pp. : płk. Dypł. Dr. Szydłowskiemu, Szefa Wyszukolenia Pozawojaskowego, jego Z-cy Kpt. Dypł. Mańkowskiego A.

Mjr. Larysz-Niedzielskiego A. Szefa Oddz. Spec. Sztabu oraz Kuratora III. Okręgu Szkolnego por. Dr. Zimmera. Jednocześnie podkreślić należy, że por. Grzesik A. z l. Komp. Sap. wybitnie przyczynił się w doprowadzeniu pomieszczeń Szkoły do stanu używalności.

Szkoła pod względem gospodarczym / wyżywienie, żołąd /, dyscyplinarnym, wyszkolenia wojskowego, nadzoru i opieki została przydzielona do 8. Baonu Strzelców, którego D-ca Półk. Nowaczyński Aleksander ustosunkował się bardzo pozytywnie i bardzo życzliwie do potrzeb i poczynań szkoły.

Szkoła tworzy gospodarczo niezależną jednostkę i jest ulokowana poza 8. Baonem Strzelców. Pod względem naukowym Szkoła należy do III Okręgu Szkolnego w Maczkowie / Heren /. Komendantem - Kierownikiem Szkoły jest ppor. Oszkinis Władysław. Zastępcą Kierownika Szkoły jest ppor. Inż. Cyba Mieczysław, który jednocześnie pełni funkcję Kierownika nauk, szkoły.

Ze względu na to, że Szkoła posiada własne gospodarstwo rolne / 18. ha / i ogrodnicze / 5. ha /, zostały wyodrębnione dwa działy : rolny i ogrodniczy.

Kierownikiem działu rolnego jest por. Inż. Agopsowicz - Czaykowski Bronisław. Kierownikiem działu ogrodniczego jest ppor. Tomiak Aleksander.

Z uwagi na dużą ilość fachowców, wykładowców i instruktorów rolnych, znajdujących się w Ośrodkach Wojskowych / P.W.X. /, do Szkoły powołano na wykładowców i instruktorów, osoby posiadające wymagane kwalifikacje, praktykę zawodową i nauczycielską.

Do grona wykładowców, w chwili obecnej, należą : Kpt. Hałabura Michał, /jęz. polski, matematyka, nauka o Polsce współczesnej/ por. Inż. Agopsowicz - Czaykowski Bronisław / gleboznawstwo, nawożenie, budownictwo, miernictwo, melioracje/, por. Inż. Bazewicz Stefan / organizacja gospodarstw, rachunkowość rolna, spółdzielczość, samorząd, org. roln. i społeczne /, ppor. Cyba Mieczysław / hodowla ogólna i szczegółowa zwierząt domowych, żywienie, weterynaria /, Strz. z cenz. Inż. Charkiewicz Andrzej / chemia, botanika, technologia rolna i ogr. /, ppor. Oszkinis Władysław / sadownictwo /, ppor. Tomiak Aleksander / warzywnictwo /, ppor. Górski Stanisław / uprawa ogólna i szczegółowa roślin, maszyny i narzędzia rolnicze/. Dojeżdżający wykładowcy : religia, pszczelnictwo, higiena, weterynaria. W Szkole są prowadzone dwie równoległe klasy.

Szkoła mieści się w 6 budynkach dawnych, typowych, gospodarstw niemieckich, w czasie działań wojennych uszkodzonych, obecnie odremontowanych i dostosowanych do potrzeb szkoły.

W jednym z budynków mieści się kuchnia, jadalnia uczniowska i mieszkanie personelu kuchennego oraz garaż samochodowy, wykorzystywany od czasu do czasu na salę kinową.

W dwu budynkach mieszczą się sypialnie żołnierzy-ucniów, którzy mieszkają po 2 - 6 w pokoju. Dwie sale wykładowe, świetlica, biblioteka i czytelnia mieszczą się w jednym budynku. Pozostałe budynki są zajęte na kancelarię, mieszkanie wykładowców i kadry administracyjnej. Inwentarz żywy szkoły mieści się w stajni i oborze przy budynkach.

Dla uczniów jest prowadzona świetlica i kantyna jak w każdym oddziale żołnierskim.

Odczuwa się brak książek i czasopism i czasopism z beletrystyki polskiej. Ponadto uczniowie korzystają z rozrywk, jak kino, teatr, oraz z różnych imprez odbywających się na terenie Dywizji, dokąd dowozi się uczniów samochodami. Na miejscu znajduje się boisko piłki nożnej, koszykówki i siatkówki.

II. Cel i sposób nauczania.

Celem szkoły jest danie żołnierzom-ucniom wiadomości teoretyczne i podstawowe umiejętności praktyczne z rolnictwa, aby po zwolnieniu z wojska mogli się poświęcić zawodowi rolniczemu i aby byli przygotowani do objęcia i prowadzenia małego gospodarstwa.

Tym, którzy pracowali już na roli, czy to w okresie przedwojennym, lub jako przymusowi robotnicy rolni na obczyźnie, szkoła da wytłumaczenie teoretyczne, nabytych już doświadczeń praktycznych, a tym którzy zdecydowali się teraz poświęcić zawodowi rolniczemu, wiadomości teoretyczne oraz umiejętność wykonywania najważniejszych prac w gospodarstwie rolnym.

Oprócz ścisłych wiadomości zawodowych, szkoła stara się podnieść wykształcenie ogólne, aby dzięki niemu każdy mógł w okresie późniejszym należycie wykorzystać literaturę zawodową, a przez czynny udział w organizacjach rolniczych, starał się być przewodnikiem życia społecznego wsi.

Wyżej wymienione cele ciągną się, jako myśl przewodnia, tematów lekcyjnych i przedmiotów ogólnie - kształcących począwszy, przez przedmioty wprowadzające do zawodowych i znajdują swoje ukoronowanie i urzeczywistnienie w organizacji gospodarstw.

Dlatego to nauka języka polskiego i rachunków jest ujęta w punktu widzenia zawodowego-rolniczego, tematy poszczególnych lekcji tak ułożone, aby wraz z przedmiotami wprowadzającymi, dały podbudowę dla przedmiotów zawodowych i równocześnie przygotowały ucznia do samodzielnego prowadzenia korespondencji, ksiąg gospodarczych i rachunkowych.

Cały czas trwania nauki w szkole podzielono na trzy okresy, dając w pierwszych dwu miesiącach przewagę przedmiotom ogólnie-kształcącym i wprowadzającym, celem pobudzenia uczniów do pracy myślowej i przygotowania ich do

pracy myślowej i przygotowania ich do przedmiotów zawodowych, które z kolei zajmują najwięcej miejsca w drugim i trzecim okresie.

Istnienie dwu równoległych klas wykorzystano w ten sposób, że na wstępie przeprowadzono egzamin sprawdzający, na podstawie którego podzielono uczniów na klasę więcej zaawansowanych pod względem ogólnego przygotowania / jęz. polski, matematyka / oraz klasę mniej zaawansowanych. Stworzyło to możliwości dla wykładowców dostosowania nauczania odpowiednio do poziomu uczniów.

III. Zestawienie ogólnej ilości godzin lekcyjnych z poszczególnych przedmiotów.

P r z e d m i o t :	Ilość godzin w okresie:			Ilość godzin ogółem :
	I.	II.	III.	
Religia	5	5		10
Język polski	32	20		52
Nauka o Polsce	-	-	40	40
Rachunki	36	30		66
Higiena	-	-	10	10
Chemia	28	-	-	28
Botanika	8	20	-	28
Miernictwo	10	-	-	10
Budownictwo	-	-	20	20
Gleboznawstwo	18	-	-	18
Melioracje	-	10	-	10
Nawożenie	-	30	-	30
Uprawa roli i roślin	32	50	40	122
Hodowla : Zoologia, anatomia z fizjologią, żywienie, hodowla ogólna i szczeg. wystytnar-ia :	32	50	50	132
Ogrodnictwo :				
Warzywnictwo	16	20		36
Sadownictwo		20	20	40
Pszczelnictwo			20	20
Technologia rolna i ogrodnicza :			20	20
Organizacja gospodarstw :				
Organizacja gospodarstw	12	30	20	62
Rachunkowość rolna		10	30	40
Spółdzielczość			10	10
Samorząd, organizacje rolnicze i społeczne			10	10
	229	295	290	814
Zajęcia praktyczne	60	120	120	300

IV. Zarys programu nauczania.

Program nauczania teoretycznego został opracowany szczegółowo dla każdego przedmiotu, z rozbiciem na godziny lekcyjne i poszczególne tematy.

Z uwagi jednak na konieczność streszczenia się, podajemy na tym miejscu jedynie przedmioty nauczania z podaniem globalnej ilości godzin lekcyjnych i wytycznych do szczegółowego programu nauczania dla danego przedmiotu.

Religia - 10 godzin

Najważniejsze prawdy i zasady wiary katolickiej.

Język polski - 52 godziny

Poprawne czytanie i pisanie. Przypomnienie wiadomości z gramatyki. Pisanie listów o praktycznym przeznaczeniu / listy prywatne, handlowe, podania/. Sprawozdania z zebrań. Pisanie i wygłaszanie krótkich referatów.

Nauka o Polsce - 40 godzin

Historia : Polska Piastowska. Odrodzenie i wzmocnienie Państwa Polskiego. Polska Jagiellonów, Okres niewoli i walki o Niepodległość. Polska w pierwszej wojnie światowej i odzyskanie niepodległości w 1918 r. Ustój Polski Odrodzonej.

Geografia : Położenie, granice i obraz Polski. Struktura fizyczna, budowa geologiczna, klimat i nawodnienie. Ludność, życie gospodarcze Polski ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień rolniczych. Komunikacja i handel.

Rachunki - 66 godzin

Uzupełnienie wiadomości z czterech działów na liczbach całkowitych oraz ułamkach zwykłych i dziesiętnych. Miary i wagi używane w Polsce i Anglii. Obliczanie powierzchni, pojemności i objętości. Proporcje i procenty. Reguła trzech. Rabat, skonto, prowizja. Netto, tara, brutto.

Higiena - 10 godzin

Zasady higieny osobistej, odżywiania, odzieży i pomieszczeń. Najważniejsze choroby i pierwsza pomoc w nagłych wypadkach.

Chemia - 28 godzin

1. Chemia nieorganiczna : powietrze /skład chemiczny /. Tlen, azot, dwutlenek węgla, siarka, fosfor, analiza, synteza, kwasy, zasady, sole, tlenki, wodorotlenki.

2. Chemia organiczna : cukry, białka, tłuszcze, węglowodory.

Botanika - 28 godzin

Budowa rośliny, odżywianie, asymilacja, oddychanie, tworzenie związków organicznych. Kwiat, rozmnażanie, rodziny.

Miernictwo - 10 godzin

Ogólne wiadomości o pomiarach, miary: długości, powierzchni, kątowne. Tyczenie linii prostych, kątów prostych. Pomiar powierzchni. Najprostsze metody niwelowania. Szkic parceli niezabudowanej i zabudowanej. Ogólne wiadomości o instrukcjach pomiarowych przy parcelacji, komasacji i katastrze gruntowym.

Budownictwo - 20 godzin

Materiały budowlane. Nowoczesne zasady budowy budynków mieszkalnych i gospodarskich z podaniem stosowania wszelkich materiałów i zapraw murarskich. Przykłady rozplanowania budynków mieszkalnych i gospodarskich oraz zagrody.

Gleboznawstwo - 18 godzin

Powstawanie gleb. Składniki gleby. Własności gleby. Skład mechaniczny i struktura gleby. Żyzność gleby i jej ocena. Budowa, rozpoznawanie i klasyfikacja gleb. Typy gleb w Polsce. Wycena wartości gruntów.

Melioracje - 10 godzin

Przygotowanie do uprawy obszarów dotychczas nie uprawionych. Usuwanie kamieni, ustalanie lotnych piasków, kultywowanie gleb torfowych. Odwodnienie gleby : zasady drenowania, rowy i drewny odwadniające. Sposoby nawadniania. Melioracje krótkotrwałe.

Nawożenie - 50 godzin

Nawozy potasowe, fosforowe, azotowe, wapno. Obornik, gnojówka, kał, nieczystości. Kompost, nawozy zielone, nawozy kombinowane. Mieszanie nawozów. Zwalczanie

chwastów. Dawki nawozów, czas stosowania. Następstwo działanie nawozów.

Uprawa roli i roślin - 122 godziny.

Mechaniczna uprawa roli. Maszyny i narzędzia rolnicze. Siew i sadzenie. Pielęgnacja zasiewów. Sprzęt i przechowanie. Szczegółowa uprawa poszczególnych roślin : kłosowe, okopowe, pastwne, strączkowe, przemysłowe, rośliny lekarskie, rośliny nowe. Uprawa łąk i pastwisk. Choroby i szkodniki roślin uprawnych.

Hodowla - 132 godziny.

Zoologia stosowana. Anatomia z fizjologią. Ogólne zasady genetyki. Żywnienie. Hodowla szczegółowa koni, bydła, świń, owiec, drobiu. Najważniejsze choroby zwierząt gospodarskich i pierwsza pomoc w nagłych wypadkach.

Warzywnictwo - 36 godzin.

Znaczenie warzyw w odżywianiu. Uprawa i nawożenie gleby. Zakładanie rozsadnika i inspektu. Rozmnażanie warzyw. Płodozmian. Kapustne. Korzeniowe. Strączkowe. Uprawa warzyw trwałych. Uprawa warzyw pod szkłem.

Sadownictwo - 40 godzin.

Zakładanie sadu. Pielęgnacja sadu młodego i starego. Nawożenie i uprawa pod drzewami. Walka z chorobami i szkodnikami drzew owocowych. Krzewy owocowe. Odmiany handlowe i ich zapylacze. Zbiór i przechowywanie owoców. Polskie normy standardyzacyjne.

Pszczelnictwo - 20 godzin.

Przyroda pszczół. Życie pszczół. Ule i przybory pszczelnicze. Urządzenia i prowadzenie pasieki. Produkty pszczelnicze.

Technologia rolna i ogrodnicza 20 godzin.

Gorzelnictwo, browarnictwo, cukrownictwo, płatkarnictwo, krochmalnictwo, młeczarstwo, przetwórstwo warzyw i owoców, fabryki konserw.

Organizacja gospodarstw - 62 godziny.

Czynniki produkcji rolniczej / przyroda, kapitał, praca/. Warunki gospodarowania. Cechy i typy małych gospodarstw. Analiza gospodarstwa. Planowanie, kalkulacja. Organizacja zbytu produktów rolnych / stosunki w Polsce i Anglii/. Rozplanowanie i organizacja zagrody oraz osiedla, jako całości.

Rachunkowość rolna - 40 godzin.

Zasady i metody prowadzenia rachunkowości rolniczej. Pojęcia i określenia rachunkowe. Prowadzenie rachunkowości. Inwentura. Książka rachunkowa/w.g. wzoru Instytutu Puławskiego/. Rejestr gospodarki. Zapiski czynności gospodarskich. Preliminarze. Ustalenie dochodowości gospodarstw. Statystyka rachunkowa. Kalkulacje rolnicze.

Spółdzielczość - 10 godzin.

Cel i zadanie spółdzielczości. Zasady spółdzielczości i ich organizacja w Polsce. Rodzaje spółdzielni rolniczych. Statut. Regulamin. Organy spółdzielni. Księgowość.

Samorząd, organizacje rolnicze i społeczne - 10 godzin.

Samorząd terytorialny. Izby Rolnicze. Ubezpieczenia. Ustawodawstwo rolnicze. Podatki. Prawo spadkowe. Organizacje rolnicze dobrowolne. Organizacje życia zbiorowego wsi.

V. Uczniowie.

W obecnej chwili w szkole znajduje się 78 uczniów. Uczniowie rekrutują się przeważnie z podoficerów i szeregowych I. Dyw. Panc. /57 uczniów/ oraz z pośród byłych żołnierzy wojennych / 22 uczniów/. Rozpiętość wieku uczniów jest bardzo znaczna, przeważnie jednak wiek 20 - 30. lat / 51. uczniów - ca. 64%, 30 - 40 lat - 21 uczniów, poniżej 20 lat jest tylko 4. uczniów /najniższy wiek

lat osiemnaście/, jest również 2. uczniów w wieku starszym : 42 i 51 lat.

Według zawodów dzielią się na : rolników i zawody z rolnictwem związane / 56 /, robotników fabrycznych /12/, urzędników / 3/ kupców /2/, rzemieślników / 4 /, student praw / 1 /.

Poziom inteligencji i przygotowanie ogólne : 3 - 5 oddz. szkoły powszechnej 28 uczeni. 6-7 oddz. szk. powsz. 47 uczniów; wykształcenie średnie 5 uczniów.

Pomimo dostatecznego w większości przygotowania / teoretycznie ca. 64 % uczniów /, przeprowadzony egzamin sprawdzający wykazał, że znaczny odsetek uczniów posiada poważne braki w przygotowaniu ogólnym.

Na ogół element uczniowski dobry, rekrutujący się wyłącznie z pośród ochotników. Zdają oni sobie sprawę z celu dla którego przybyli do szkoły i rozumieją znaczenie zdobywania wiadomości dla przyszłej pracy w zawodzie rolniczym.

VI. Biblioteka Szkoły.

Dzięki staraniom ppor. Oszkiniśa Władysława i ppor. Szubert Izabali Szkoła otrzymała z Oficerskiego Ośrodka Wojskowego w Murnau bibliotekę rolniczą, liczącą 1737 tomów, w językach : polskim, angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim i włoskim.

Kierownikiem biblioteki jest strz. z cenz. Inż. Charkiewicz Andrzej. W miesiącu styczniu 1946 r. przekazano dla III. korpusu 196 tomów. Stan biblioteki w dniu 11 lutego 1946 r. wynosi 1541 tomów. Całość podzielono na 45 działów / specjalności rolniczych /. Uczniowie korzystają codziennie z biblioteki w godzinach od 18 - 21, w czytelni, przyczym na sobotę i niedzielę książki wydawane zostają na kwatery. W czasie czytania książek w czytelni, dyżurujący wykładowca udziela objaśnień trudniejszych zagadnieniach rolniczych. Przeciętna frekwencja uczniów dziennie wynosi 36, co należy uważać za cyfrę wysoką, biorąc pod uwagę czas jaki uczniom pozostaje dla powtórzenia ostatnich wykładów. Wykładowcy jakoteż uczniowie, korzystają ze wszystkich działów biblioteki we wszystkich językach. Zważywszy warunki w jakich dzisiaj szkoły się znajdują, biblioteka nasza posiada bezcenną wartość dając możność uczniom poszerzenia pobieranych na wykładach wiadomości, z podręczników omawiających ostatnie zdobycze techniki rolniczej.

VII. Zajęcia praktyczne.

Dla gospodarza, rolnika nieodzownym jest posiadanie pewnych wiadomości teoretycznych-rolniczych, aby zjawiska w naturze były dla niego zrozumiałe, oraz aby wszelkie jego czynności miały podstawy nie tylko w przyzwyczajeniu i tradycji, ale również w wyrozumowanej celowości. Równolegle jednak, musi posiadać jednak dużo umiejętności wykonywania wszelkich prac fizycznych.

Zaznajomienie się z powyższymi oraz celowe ich wykonywanie daje szkoła uczniom w czasie zajęć praktycznych. Odbywają się one w gospodarstwie i ogrodzie szkolnym, oraz na sąsiednim majątku rolnym. Zależnie od pory roku zmienia się ich jakość, tak że po ukończeniu szkoły uczeń będzie zaznajomiony z wszelkimi pracami tak z uprawy roli i roślin, hodowli, jak i ogrodnictwa.

Celem zapoznania uczniów z najważniejszymi pracami, prowadzi się specjalny dziennik zajęć praktycznych. W dzienniku tym odnotowuje się wykonanie poszczególnych prac przez każdego ucznia. Zajęcia praktyczne odbywają się pod kierownictwem wykładowcy z odpowiedniego działu jak i instruktora.

Każda klasa jest podzielona na sekcje liczące po 6 uczniów; uczniowie odbywają zajęcia w swoich sekcjach. W czasie zajęć omawia wykładowca lub instruktor sposób wykonania danej pracy, jej celowość, wydajność i t. d.

Ażeby mógł się przekonać jakie korzyście uczeń odnosi z zajęć praktycznych, uczniowie prowadzą indywidualne dzienniczki zajęć praktycznych, w których wpisuje każdy osobiście wszelkie prace, jakie w danym dniu wykonał, oraz wszelkie uwagi jakie mu się przy wykonaniu nasunęły. Raz na tydzień przeglądają te dzienniki wykładowcy, a wszelkie błędy lub niedociągnięcia tam zauważone, służą jako temat do naprowadzenia uczeni na właściwe rozwiązanie poszczególnych zagadnień.

VIII. Wycieczki.

Dla zaznajomienia się z różnymi warstaciami rolnymi, warzywniczymi, sadowniczymi, zakładami przetwórczymi, dla poznania ich sposobów pracy, maszynami narzędziami i urządzeniami, szkoła organizuje szereg wycieczek. I tak uczniowie poznają wzorowe gospodarstwa, rolne, niemieckie, z nowoczesnym wyposażeniem technicznym, gospodarstwa chłopskie, hodowlane we Wsch. Fryzji i Oldenburgu,

gospodarstwa sadownicze w rej. Hamburga, oraz szkółko drzew i krzewów owocowych w Panneberg i Röllingen, jedne z lepszych w Europie. Następnie w maju w czasie wycieczki do Holandji, słuchacze wiedzą ośrodki produkcji ogrodniczej koło Harlem oraz szereg gospodarstw holenderskich / chów bydła i pastwiska /. Oprócz tego zapoznają się z polskimi stadami ogierów odnalezionych w Niemczech i będącymi pod polską opieką / Granbau pod Lubeką/.

IX. Świadectwa.

Absolwenci szkoły będą mogli ubiegać się o następujące typy świadectw :

1. Świadectwo z ukończenia Szkoły / po ukończeniu 8. mieś. kursu i zdaniu egzaminu końcowego przed komisją egzaminacyjną składającą się z delegata III. Okręgu Szkolnego w Maczkowie / Haren / i Wykładowców Szkoły /.
2. Zaświadczenie z wysłuchania wykładów / programu / Szkoły / jeśli uczeń nie będzie zdawał egzaminu końcowego /.
3. Zaświadczenie z wysłuchania jednego wzgl. dwu okreaów, jeśli uczeń z jakiegoś kolwiek powodu / repatriacja, demobilizacja / będzie musiał opuścić Szkołę.

X. Zakończenie.

Napisanie niniejszego sprawozdania było podyktowane chęcią poinformowania tych Wszystkich, którzy organizują szkolnictwo rolnicze w wojsku w warunkach obecnych, celem wzajemnej wymiany poglądów. Staje się tym bardziej potrzebnym w chwili obecnej, gdyż w różnych ośrodkach szkolenia organizatorzy i wykładowcy, organizują i układają programy na własną rękę, w zależności od warunków i środków jakimi rozporządzają.

W sprawozdaniu celowo ominięto te wszystkie trudności, które trzeba było pokonać przy organizowaniu Szkoły. Dzisiaj mamy to już za sobą i możemy się nawet poszczycić pozytywnymi wynikami pracy, dobiegając zakończenia 1-go okresu szkolenia.

Szkołę naszą wizytował Kapłtan angielski, Delegat XXX. Korpusu. Korpus nosi się z zamiarem utworzenia niższej szkoły rolniczej dla 200. D.P. / Chłopców / przy naszym ośrodku szkoleniowym.

Niederlangen, luty 1946.

ppor. Władysław Oszkinis

ooooooooooooo

1. Samodzielna Brygada Spadochronowa,
Kurs Rolniczy przy Pow. Parku Mat.

L. dz. 7/45.

Badbergen, dnia 27, listopada 1945 r.

Sekcja Rolna Stow. Techników Polskich

w W. Brytanji.

L o n d y n .

Wobec zainteresowania tutejszym kursem wyrażochn przez W Panów liście do Kpt. dypl. W. Kasprowicza z dnia 22. X. br. L. dz. 595/45, przesyłamy następujące szczegóły :

Kurs rolniczy liczy 50 słuchaczy, wyłącznie żołnierzy / szeregowych i podoficerów / 1. Sam. Bryg. Spad.

Stali wykładowcy kursu :

1. por. Inż. Roln. Witold Barowski,

2. por. Piotr Mierzejewski

3. ppor. Inż. rol. Zbyszko Tuchołka

Dojeżdżający wykładowcy :

1. por. Inż. roln. Zygmunt Kiersnowski,

2. ppor. inż. roln. Witold Niewiadomski,

Zespół stałych wykładowców został skompletowany przez Koło Rolników Ofic. Obozu b. Jenców Wojennych Nr. 112. w Delmenhorst / Bremen .

Kurs mieści się w budynku byłej niemieckiej niższej szkoły rolniczej, w którym uczniowie są zakwaterowani i stanowią osobny wydzielony oddział.

Wyposażenie kursu zarówno w książki, jak i w pomoce naukowe jest bardzo niekompletne. Urządzenie b. niemieckiej szkoły rolniczej zastaliśmy kompletnie zniszczone i tylko część materiału udało się uratować. Uzupełnienie natrafia na duże trudności.

Kurs obliczony jest na 960 godzin wykładów, w czym przedmiotów fachowych

726 godzin. Szczegółowe zestawienie godzin, poszczególnych przedmiotów przesyłamy w załączeniu.

Przy układaniu programu dążyliśmy do dostosowania jego poziomu do programu szkoły P. R. Nie mając jednak takowego do dyspozycji, oraz ze względu, na ograniczony czas trwania Kursu powstać musiały w naszym programie odchylenia, które moglibyśmy jeszcze częściowo wyrównać, korzystając z programu WPanów, o przysłanie którego prosimy.

Kurs nie posiada gospodarstwa doświadczalnego jednakże dążeniem naszym jest wykorzystanie okolicznych gospodarstw niemieckich dla prowadzenia nauki w sposób możliwie najbardziej związany z praktyką.

Największą naszą bolączką jest brak podręczników, zarówno dla wykładowców, jak i dla uczniów. Pomoc ze strony WPanów w tym przedmiocie ułatwiłaby nam ogromnie pracę. Dlatego prosimy WPanów o wykaz odpowiednich książek rolniczych, które mogliby nam WPanowie dostarczyć w językach: polskim, angielskim, francuskim, rosyjskim, niemieckim.

Czy możliwe jest otrzymanie podręczników / bulletins/ dla przysposobienia rolniczego młodzieży w Stanach Zjednoczonych?

Jednocześnie podjęliśmy pracę w kierunku opracowania i wydania skryptów dla użytku uczniów. To ostatnie natrafia na duże trudności z powodu funduszy i materiałów, chociaż mamy obiecaną ograniczoną pomoc ze strony Centrum Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Szczególnie odczuwamy brak maszyny do pisania i woskówki.

Zainteresowanie WPanów naszym Kursem wywołało u nas żywy oddźwięk i mamy nadzieję, że nawiązany kontakt będziemy mogli podtrzymać i zacieśnić.

KIEROWNIK KURSU ROLNICZEGO
/-/ Inż. Witold Parowski por.

PROGRAM KURSU ROLNICZEGO
1. Polskiej Sam. Bryg. Spadochronowej w Badbergen - B. A. O. R.

Zestawienie przedmiotów i ilości godzin :

I. Przedmioty ogólnokształcące :

1. Język polski,	-	48	godzin
2. Matematyka	-	48	"
3. Chemia	-	40	"
4. Botanika	-	16	"
5. Zoologia	-	10	"

162 godziny
72 "

II. Zajęcia Wojskowe :

72 godziny

III. Przedmioty fachowe :

1. Nauka o glebie	-	30	"
2. Melioracje rolne	-	6	"
3. Mechaniczna uprawa roli	-	20	"
4. Nawożenie roli	-	36	"
5. Ogólna uprawa roślin	-	24	"
6. Maszynoznawstwo rolnicze	-	20	"
7. Szczegółowa upr. roślin	-	80	"
8. Uprawa łąk i pastwisk	-	20	"
9. Doświadczalnictwo rolnicze	-	4	"
10. Nauka u budowie zwierząt	-	24	"
11. Ogólne zasady żywienia	-	40	"
12. Hodowla ogólna zwierząt	-	10	"
13. Hodowla szczegółowa zwierząt	-	120	"
14. Warzywnictwo	-	40	"
15. Sadownictwo	-	40	"
16. Rośliny ozdobne	-	8	"
17. Zasadnicze pojęcia z ekonomicznej	-	6	"
18. Organizacja gospodarstwa	-	82	"
19. Rachunkowość rolna	-	30	"
20. Nauki społeczne	-	16	"
21. Nauki o motorach	-	48	"
22. Budownictwo wiejskie	-	16	"
23. Meteorologia i klimatolog.	-	6	"

726 godzin

960 godzin.

Suchiński Jan
Osnabrück / Fernblick
Polish Camp,
Szkolna 1.

Osnabrück, dnia 30.12.12.1945r.

STOW. POLSKICH TECHNIKÓW
W Wielkiej Brytanii

Stosownie do pisma W Panów z dnia 5 lipca b. r. do rolników polaków w obozach polskich w Niemczech.

Na początku grudnia br. po porozumieniu się z władzami UNRA zorganizowałem kurs rolniczy na okres 1. miesiąca. Kurs trwa. Wykłady odbywają się 3 do 4 godzin dziennie. Na kursie wykładane są przedmioty : Rolnictwo, uprawa roli, hodowla bydła i świń oraz chów drobiu i inne przedmioty z zakresu gospodarstwa wiejskiego. Zainteresowanie i nastrój wśród słuchaczy jest dobry; jest projekt organizacji kółka rolniczego.

Brak nam podręczników, wykłady opracowuje się z pamięci, bądź korzystamy z "Przewodnika Rolniczego", wyd. przez Inż. M. Jałowickiego.

Bragniemy nawiązać kontakt z Panami i prosimy o wskazówki i rady dla nas.

W imieniu wszystkich rolników-kursistów naszego obozu, zasyłamy tą drogą, Wszvstkim naszym Rodakom oraz Panom Czł. Sekcji Rolnej, najlepsze życzenia DOSIEGĘ ROKU 1946.

Z poważaniem

Obóz Osnabrück-Fernblick
1. Polish Para Bde. BAOR.

Instruktor rolny /-/-/ Suchiński Jan.

ppor. Gąsiorowski Stanisław.

PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE W WOJSKU.

Myśl żołnierza o swej przyszłości, o przyszłej pracy i zawodzie wielu ogarnia niepokój. Starsi odczuwają, jak bardzo 6-cio letnia przerwa wojenna oderwała ich od poprzednich zajęć, młodzież epostrzega że nie tylko nie opanowała żadnego zawodu, ale nawet nie posiada odpowiedniego a częstokroć poprostu żadnego przygotowania fachowego. To też obecnie nadszedł czas, że Wojsko winno dać żołnierzowi podstawowe Przysposobienie Zawodowe. Narazie powinny istnieć tylko dwa typy Szkoły Rolniczej. Pierwszy o poziomie szkółki powszechnej, poziom drugi - szkoły średniej, od 7 do 8 godzin wykładów dziennie. Na pierwszym miejscu należy postawić przygotowanie instruktorów, nauczycieli i pracowników zakładów naukowych oraz agronomii społecznej. Nie można przystępować do akcji masowej nie posiadając kadr, wiadomo, że zostały one w Polsce surowo przetrzebione. Nasze zadanie jest wielkie dla tych którzy dzś mogą i chcą pracować; zakasajmy nasze rękawy i każdy rolnik, tu w wojsku winien zabrać się do pracy, czy to jako wykładowca, tłumacz książek obcych, czy też jako kreślarz.

Poniżej podaję opracowany program kursu rolniczego Komendy Centrum Wyszkolenia Piechoty, oraz program dzienny zajęć.

Program ogólny części teoretycznej kursu rolniczego.

- Rolnictwo.
 1. Zarys gleboznawstwa, chemji rolnej i bakteriologii rolniczej.
 2. Mechaniczna uprawa roli.
 3. Nauka o nawożeniu.
 4. Zarys fizjologii roślin.
 5. Ogólna zasada uprawy roślin.
 6. Szczegółowa uprawa roślin : a/ zbożowych, b/ pastwnych, c/ Przemysłowych.
 7. Uprawa łąk i pastwisk.
 8. Choroby-szkodniki roślin uprawnych oraz walka z nimi.
 9. Zasady hodowli roślin uprawnych.
 10. Doświadczalnictwo i konkursy rolnicze.
- Hodowla zwierząt.
 1. Ogólne zasady hodowli zwierząt domowych.
 2. Szczegółowa hodowla zwierząt domowych.
 3. Zasady żywienia zwierząt domowych.
 4. Doświadczalnictwo i konkursy hodowlane.
- Weterynaria
 1. Ogólne zasady higieny zwierząt domowych.
 2. Choroby zwierząt domowych, sposoby zapobiegania im i walka z nimi.
 3. Pomoc przy porodach.
 4. Zasady kucia koni.

- Maszynoznawstwo Rolnicze.
1. Najważniejsze maszyny i narzędzia rolnicze, ich konstrukcja i działanie.
 2. Traktor, jego działanie, użycie i obsługa.
 3. Zasady naprawy maszyn i narzędzi rolniczych.

- Wybrane działy z inżynierji i technologii rolniczej.
1. Miernictwo.
 2. Melioracje rolne.
 3. Budownictwo wiejskie / zasady /.
 4. Mleczarstwo.
 5. Sporządzanie i przechowanie pasz.

- Nauka prowadzenia gospodarstwa wiejskiego.
1. Zasady organizowania gospodarstw wiejskich.
 2. Zasady rachunkowości rolniczej.
 3. Wiadomości z nauki handlu płodami rolnymi.
 4. Porady społeczne i ekonomiczne w nauce prowadzenia gospodarstw wiejskich.

- Organizacje społeczne i zawodowe, życia wiejskiego.
1. Zasady spółdzielczości.
 2. Organizacje życia społecznego i kulturalnego wsi.
 3. Zawodowe organizacje rolnicze.
 4. Organizacje zbytu płodów rolnych.

Program dzienny zajęć - kursu rolniczego.

Godzina	0700	Pobudka
"	0715 - 0745	Gimnastyka
"	0745 - 0830	Mycie, ubieranie się i śniadanie
"	0830 - 0900	Uporządkowanie i przygotowanie się do lekcji.
"	0900 - 1200	Lekcje według programu.
"	1200 - 1300	Obiad.
"	1300 - 1430	Przerwa obiadowa.
"	1430 - 1615	Lekcje według programu.
"	1615 - 1730	Przerwa.
"	1730 - 1800	Kolacja.
"	1800 - 1830	Uporządkowanie rejonu, sali oraz klasy.
"	1830 - 2030	Nauka własna
"	2030 - 2130	Wolne.
"	2130 - 2200	Uporządkowanie i czyszczenie sali żołnierskiej, oraz modlitwa.
"	2200	Capstrzyk.

Uwaga Redakcji : Powyższy program uległ następnie przeobrażeniom i zmianom. Obecnie obowiązuje inny, zatwierdzony przez D-two I. Korp.

ARTYKUŁY DYSKUSYJNE.

Od Redakcji.

W obecnym numerze "Przeglądu Rolniczego" wróciliśmy do zagadnienia doświadczalnictwa rolniczego w Polsce, podając ciekawe uwagi kol. Bujalskiego na temat stanu, jaki istniał w tej dziedzinie w Polsce przed wojną, oraz wnioski, jakie można z tego wyciągnąć przy organizowaniu pracy badawczej w przyszłości.

Artykuł ten traktujemy jako dyskusyjny. Zaznaczymy tylko, że stanowi on cenne uzupełnienie zamieszczonego w Nr. 4., artykułu kol. Zawadzkiego, który wychodząc z przesłanek : domniemanej sytuacji w Polsce po wojnie / brak ludzi / oraz doświadczeń prac badawczych Wielkiej Brytanii, doszedł do nieco odmiennych rozwiązań.

Inż. M. Bujalski.

UWAGI NA TEMAT DOŚWIADCZALNICTWA W POLSCE.

Przedwojenna organizacja doświadczalnictwa w Polsce opierała się na Państwowym Instytucie Doświadczalnym w Puławach / z filią w Bydgoszczy / oraz na kilkudziesięciu zakładach doświadczalnych, rozsianych po całej Polsce.

Kierownictwo naukowe akcji spoczywało w rękach : a/ Instytutu w Puławach, b/ Komisji dla spraw doświadczalnictwa przy Związku Izb i Organizacji Rolniczych w Warszawie.

W praktyce rola tych ostatnich ograniczała się do potakiwania opinijom Instytutu Puławskiego. Ponad nimi ciążył ciężar różnych państwowych fabryk

nawozowych, t. j. tych, od których były zależne subwencje. Zakłady doświadczalne wykonywały otrzymany dyktat, w praktyce uzależnione od administracji państwowej, w teorii podległe samorządom lub organizacjom rolniczym.

Wynikiem uzależnienia zakładów doświadczalnych było prowadzenie przez nie doświadczeń wybitnie ramowych, oderwanych zupełnie od zainteresowań terenu.

Te same schematy doświadczeń nawozowych i odmianowych obowiązywały całą Polskę. Skutkiem tego był fakt / zwłaszcza przy doświadczeniach odmianowych /, że odmiany zajmujące pierwsze miejsca w doświadczeniach od szeregu lat, nie były wogóle uprawiane w terenie używającym bądź pochodzących od nich krzyżówek, bądź nie występujących w doświadczeniach odmian lokalnych. Fakt ten wpływał z tego, że zwycięska w doświadczeniach odmiana była najlepszą z pośród... nienadających się dla danego terenu. Doprowadziło to w doświadczeniach nawozowych do monopolu Państwowych Zakładów Azotowych i Tęspów, uniemożliwiając porównywanie wartości użytkowej tych nawozów z innymi / saletra chilijska, norweska itd./.

W dziedzinie doświadczeń odmianowych doprowadziło to do konkurencji kilku wielkich gospodarstw nasiennych z Zachodniej Polski i prób opanowania ich odmianami całej Polski, przy likwidowaniu drobnego hodowcy lokalnego.

W dziedzinie pszenic np. doprowadziło to do prawie zupełnego zniszczenia na terenie Małopolski i Wołynia hodowli typu "Banatek"; do wybuchu wojny przetrwała, o ile pamiętam, tylko hodowla " Ostki podkarpackiej" w Załuczu pow. Sniatyn.

Wobec powyższego uważam, że przy organizacji doświadczalnictwa w Polsce należy wraźnie rozgraniczyć 4. typy placówek zajmujących się pracą badawczą.

I. Uczelnie rolnicze.

Ten typ zakładu prowadzi swe prace : a/ będące uzupełnieniem książkowego wykształcenia swych wychowanków, a więc całkowicie oderwane od terenu; b/ badania naukowe ciała nauczycielskiego ograniczone z natury rzeczy do wąskiego, specjalnego odcinka, których wyniki mogą być przekazane Instytutom Rolniczym.

Z tego tytułu uważam, że uczelnie nie powinny być włączone do ogólnej organizacji doświadczalnictwa.

II. Instytut Rolnicze:

- opracowujące : a/ plany doświadczeń w skali państwowej, b/ prowadzące samodzielne badania naukowe, c/ badające możliwości praktyczne zastosowania wyników badań naukowych, prowadzonych przez innych.-

Instytut / lub Instytuty / musi być instytucją państwową, podległą Ministerstwu Rolnictwa lub Ministerstwu Oświaty.

III. Zakłady Doświadczalne

- muszą być instytucjami doświadczalnymi, mogącymi prowadzić badania naukowe na mniejszą skalę, a więc zaopatrzone być winne w pewne laboratoria.- Mogą być własnością : a/ Samorządu terytorialnego, b/ Samorządu rolnego, c/ Organizacji rolniczej. Uważałbym za bardziej wskazane rozmieszczenie tych nie według administracyjnego podziału kraju, lecz według typów gleb i stref klimatycznych. Zarządy ich składałyby się z przedstawicieli: a/ Samorządów, b/ Izb Rolniczych, c/ Organizacji Rolniczych, d/ 1 - 2 przedstawicieli Instytutu Rolniczego, e/ 1. przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa.

W pracach swych Zakład Doświadczalny rozwiązywałby dwie grupy zagadnień : a/ ogólnie państwowe / nie przekraczające 40 % ogółu doświadczeń / podane przez Instytut Rolniczy i Ministerstwo Rolnictwa, b/ 60 % pracy - zagadnienia, które dany teren uważa za aktualne.

Ponieważ przypuszczalnie ilość zakładów będzie wynosić nie więcej jak 25 do 40, praca ich z natury rzeczy nie będzie w stanie objąć całego terenu. Dla zagadnień w ramach powiatu winny istnieć :

IV. Koła Doświadczalne

- obejmujące kilkunastu lub kilkudziesięciu rolników z terenu powiatu, w gospodarstwach, których pracownik fachowy przeprowadziłby doświadczenia. W placówkach doświadczalnych tego typu 25 do 30 % stanowiłyby ogólnopństwowe zagadnienia ramowe, resztę, zagadnienia interesujące teren.

Hodowlę materiału nasiennego należałoby pozostawić hodowcom prywatnym, gdyż według moich osobistych doświadczeń, hodowca prywatny uzależniony od rynku i popytu a nie opinii "Radców Ministerialnych", daje na rynek odmiany

z dużo większym poczuciem odpowiedzialności. W mojej pracy doświadczalnej z odmianami zbóż, zwłaszcza pszenic, / miałem do czynienia z ponad setką odmian /, spotykałem się z masowym rozczepianiem osobników heterozygotycznych, prawie wyłącznie przy odmianach Instytutu, bądź Zakładów Doświadczalnych.

Na koniec, byłbym bardzo gorącym przeciwnikiem przenoszenia ludzi z doświadczalnictwa do instruktorki lub szkolnictwa i odwrotnie, ponieważ praca w doświadczalnictwie / z prawdziwego zdarzenia /, wymaga: a/ dokładnej znajomości terenu, b/ znajomości ludzi z którymi się pracuje, c/ ciągłości pracy i z tym związanego planowania.

Częste zmiany ludzi powodują marnowanie czasu na wprowadzenie nowej siły w tok pracy.

Poza tym osobiście odnoszę się z niewiarą do "majstrów do wszystkiego".

Szkocja, grudzień 1945.

Inż. M. Bujalski.

oooo0oooo

Witold Siwicki.

"CENA EKONOMICZNIE MOŻLIWA"

W Nr. 5. "Przeglądu Rolniczego" w dziale Przeglądu Prasy w artykule "Stanowisko Rolników" podane są zadania rolnictwa ustalone na konferencji w Hot Springs, oraz poruszono sprawę cen na produkty rolne.

Podano, że zasadnicze dobra konsumpcyjne muszą być dostarczone spóżywcy po cenie "ekonomicznie możliwej" dla producenta.

W moim artykule postanowiłem dokładnie określić z punktu widzenia matematycznego i ekonomicznego to pojęcie "po cenie ekonomicznie możliwej dla producenta", dodaję jeszcze, "oraz dla konsumenta".

W moim rękopisie z dziedziny ekonomii p.t. "un kilogramme d'Or" podałem dokładnie pojęcie tej granicy ekonomicznie możliwej, zarówno dla producenta, jak i dla konsumenta. Poniżej podam odpis z 3 stron mojego rękopisu / str. 13 - 16 / i mam nadzieję, że zainteresuje to czytelników "Przeglądu Rolniczego".

W obrotach handlowych wszystkie instytucje, zajmujące się czynnościami przy dostarczaniu towarów pomiędzy producentem a konsumentem nazwijmy organami pośredniczącymi. Zaliczamy do nich banki, domy towarowe i handlowe, towarzystwa transportowe oraz wszystkie inne instytucje handlowe, prywatne, jak również państwowe, włączając do tego również kartele, hurtowników, kupców i sklepy.

Podczas pośredniczenia w obrotach towarowych pomiędzy producentem a konsumentem, za pomocą śródka pieniężnego powstają straty na niekorzyść obu stron, równe wysokościom zysków organów pośredniczących. Te "straty" powodują różnice cen tego samego towaru pomiędzy producentem a konsumentem i im dłuższa jest ta droga pośredniczenia, tym większa jest różnica.

Uniknięcie tych strat dla konsumenta i producenta jest niemożliwe ze względów fizycznych i ekonomicznych, ale można je zmniejszyć przez usprawnienie systemu pośredniczącego do takiego stopnia, by zapewnić najwięcej korzyści tym obu stronom, oraz sprawiedliwe zyski organom pośredniczącym.

Do strat fizycznych w obrotach towarowych należy zaliczać koszty transportu, magazynowania, opakowania i obsługi wykonywane te czynności.

Do strat ekonomicznych należy zaliczać sposób przekazywania pieniądza lub rozrachunku, koszt tych pieniędzy, ich obsługę oraz podatki i cła.

W tych obydwóch rodzajach strat decydującym czynnikiem jest c z a s. Przez skrócenie czasu transportu i magazynowania można obniżyć koszty przesyłki towaru. Jeżeli towar podlega psuciu się na skutek działań fizycznych lub chemicznych, to zmniejszenie wartości tego towaru zależy od czasu. W tym wypadku czas wpływa również na sposób opakowania i przechowania oraz obsługę danego towaru.

Czas wpływa również na koszt pieniądza, gdyż od tego zależy suma wydana na oprocentowanie kapitału własnego lub pożyczonego.

Jeżeli oznaczymy przez E_p cenę jednostkową towaru u producenta, ilość jednostek danego towaru, wchodzącego w skład pewnej transakcji przez: I , to wartość powyższego towaru uzyskanego od producenta będzie: $W_p = E_p I$

Oznaczmy przez E_k cenę sprzedażną danego towaru, zapłaconą przez konsumenta, to wartość uzyskana od sprzedaży tego towaru będzie: $W_k = E_k \cdot I$

Różnica $W_k - W_p = w$, stanowi wartość strat fizycznych i ekonomicznych w stosunku do konsumenta i producenta, a ta różnica jest równą zyskom organów pośredniczących.

$w = w_f + w_e$, jest sumą wydatków na pokrycie strat fizycznych i ekonomicznych w przekazywaniu towarów.

Należy sądzić, że najsprawiedliwiej będzie dla konsumenta i producenta, oraz ekonomiczniej najkorzystniej dla organów pośredniczących, gdy $W_p = W_c$. To równanie daje według mnie wyczerpującą odpowiedź na powyższe zagadnienie.

Aby kupiectwo się opłacało i dawało zyski organom pośredniczącym, powinno być: $W_k > W_p$, co daje różnicę: "w", która ze swej strony nie powinna być zbyt wielką, jeśli ma nie szkodzić interesom producenta i konsumenta.

Sprawność organów pośredniczących w stosunku do konsumenta, w dostarczaniu mu towarów będzie: $\eta = \frac{W_p}{W_k} = \frac{W_k - w}{W_k}$ i dlatego w in-

teresie konsumenta leży aby "w" było możliwie małe, względnie producent i konsument byli zainteresowani w zyskach z tej różnicy "w". Da się to osiągnąć w systemie spółdzielczym towarów lub w pracy, ewentualnie kapitału i własnych środków transportu.

Liverpool, listopad 1945.

Witold Siwicki.

/Na powyższe wzory, Autor zastrzega sobie prawa autorstwa./

O D R E D A K C J I .

Przepraszamy Szan. Czytelników za opóźnienie w dostarczeniu tego numeru, które spowodowane jest szeregiem trudności od nas niezależnych.

1. USTĄPIENIE PREZESA. Dotychczasowy prezes, kol. Jan Fudakowski, zdał swe obowiązki z dniem 4 marca 1946 r. z powodu wyjazdu na Kontynent. Kol. Fudakowski, który znany jest ze swej działalności na terenie społecznym, włożył w ciągu swej kadencji wiele pracy, zapału i energii w wykonywanie swych obowiązków. Działalność jego zostanie szczegółowo omówiona w sprawozdaniu z działalności Zarządu. Na tym miejscu składamy mu serdeczne życzenia powodzenia w pracy na nowym terenie.

Obowiązki jego przejął dotychczasowy V-PREZES, kol. J. GODLEWSKI, który z kolei wezwany rozkazem władz wojskowych, musiał wkrótce opuścić Londyn i przenieść się do Szkocji. Obecnie p.o. prezesa jest kol. B. Werner.

2. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI ROLNEJ odbędzie się dnia 27 maja 1946 r. o godz. 14-ej w Edynburgu, w sali Domu Polsko-Szkockiego. Osobny komunikat rozesłany będzie do członków Sekcji bezpośrednio.

W dn. 28 maja 1946 r. o godz. 10-ej w sali YMCA w Edynburgu odbędzie się Walne Zgromadzenie Związku Rolników Polskich w Wielkiej Brytanii.

3. WEZWANIE DO CZYTELNIKÓW Z KONTYNETU. Redakcja zwraca się do wszystkich P.T. Czytelników P.R., a w szczególności do Kolegów, przebywających na Kontynencie, z gorącym apelem o nadsyłanie korespondencji i artykułów fachowych. Apel nasz kierujemy do Kolegów w Niemczech i we Włoszech. Niewątpliwie między P.T. Czytelnikami znajdują się koledzy, którzy obecnie pracują w szkolnictwie rolniczym lub przy organizowaniu kursów rolniczych. Ten temat interesuje nas najwięcej, a podzielenie się osiągniętymi doświadczeniami będzie cennym wkładem do naszej wspólnej sprawy. Ponad to wielu P.T. Czytelników ma, względnie miało okazję, do zapoznania się z gospodarstwami niemieckimi, szwajcarskimi, francuskimi, włoskimi i td. Prosimy o nadsyłanie swych uwag, spostrzeżeń, wniosków i artykułów fachowych własnych, względnie streszczeń z ciekawszych artykułów i wiadomości miejscowej prasy rolniczej.

Będziemy bardzo wdzięczni za okazowe egzemplarze wydanych książek rolniczych lub powielanych skryptów, względnie chociażby tylko za wiadomości o już wydanych lub będących w opracowaniu podręczników. Wiadomości te, umieszczone w P.R. dotrą do wszystkich zainteresowanych i w ten sposób mogą umożliwić ewentualną współpracę i wymianę wydawnictw między poszczególnymi ośrodkami rolniczymi.

4. Część II artykułu "Pogłowie Bydła Rogatego w Polsce" nie jest jeszcze gotowa, ponieważ autor jest całkowicie pochłonięty swymi obowiązkami zawodowymi, które mu nie pozwalają obecnie na kontynuowanie swych prac badawczych. Materiał do tego ciekawego i wartościowego artykułu jest już zebrany i nie wątpimy, że zakończenie ukaże się w jednym z najbliższych numerów P.R.

-----oOo-----

PRAWA AUTORSKIE I WŁASNOŚĆ ARTYKUŁÓW ZA-
STRZEŻONE. REDAKCJA PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚĆ JEDY-
NIE ZA ARTYKUŁY REDAKCYJNE. ARTYKUŁY PODPISANE
WYRAŻAJĄ POGLĄDY AUTORÓW.

KOMITET REDAKCYJNY : S. Grajner.
 W. Chełkowski.
 B. Werner.
 E. Kapica.
 Z. Stępień-Boynowska.

Adres Redakcji i Administracji : 74, Cornwall Gardens,
London, S.W. 7.

Olas W. Miasta Gdańska

(por. dawny miasto Gdańsk)

- 1 fabryka szkła Oliwa
- 2 fermy kowalstwa futerkowego Oliwa
- 4 młyny "różne" Oliwa
- 1 destylarnia (alkoholowa) (wódka?) Oliwa

Tartaków 15 w tym po 2 w miejscowościach
Tiegenhof, Stuba i Steegen

- 1 fabryka klepek podłogowych Zopoty
- 1 olejarnia Tiegenhof
- 1 drożdżownia Simonsdorf (Sabbowitz)
- 3 browary (stodowia) Mariensee,
Tiegenhof i Zopoty.
- 3 fabryki konserw owocowych Zopoty
- 3 garbarnie ?
- 19 serowarni z czego 4 w Stuba

Hochwals nariaden "Westpreussisches
Saatrucht Gesellschaft": Frangschire

2 gorzelnie

15 destylarni (alkoholowa) (wódka?)

1 drożdżownia

3 garbarnie

3 fabryki

4 " "

Wielu miasto "Gdańsk" w. 9.

Opracowanie Dr. M. Grażyńskiego:

w. 1937 r. Liczba mieszkańców wliczono
wzrostu 140, 464 ha

Las wzrostu 17, 653 ha.

Miasto Gdańsk

11 tartaków, maszynownia młoci 100, 000 koni mechanicznych

10 fabryk młoci

3 fabryki kłosek podługowych

1 " kłosek

1 zakłady inżynierskie

1 fabryka nawozów sztucznych

4 olejarnie (produkcja olejów i rafinacja)

zakłady "wódek" 5

zakłady obrotowe 1

Rafineria cukru "Białycha"

3 fabryki konserw: jarzyn, owoców i warzyw ^{sól}

1 fabryka marmelady

2 " konserw mięsnych

2 gorzelnie

15 destylarni (alkoholizacji) (wielka ?)

1 drożdżownia

3 garbarnie

3 fabryki skór

4 " worków.

regencja

Pogranicze gleby.

gleby cyjanowo

Najsilniej zbilansowane, lotne psaki
z warstwą orzestwinów spotykanym w wi-
stach Warty i Noteci i na lewym brzegu
Warty na południu od Gorzowa.

Wardni nadzrzeh eksportowych w obrocie tow-
rowym
Regencji Pogranicze w 1937 r
w milionach R. M.

Żyto 11.8

Ziemniaki 5.8

Wiskan starnosi powyżej 100 ha
cełkowiżej powienchni.

v. g. Statistik des Deutschen Reichs
tom 489 1933 r.

pow. Watek	122. 143 ha	62.2 %
trulce) Friedeberg	63. 874 ..	39 %
Frzeianka	30. 368 ..	37.7 %
Shwiemyr	36. 890 ..	61.7 %
Mischynce	30. 260 ..	43.5 %
Paliswart	6. 525 ..	26 %
	<hr/>	
	290 060 ha	

lasij nadzwie ebijunp 40-50 % lasow
guisime .. 5-10 % .. powienchni

^{archeologiczny}
Sprawozdanie z poniekąd w dolinie
"Swidra i Kootynia"
Kamień z zębami
Sprawozdanie Tow. Nauk. Warszawy

Kamień ze zębami w pow. Mińsko-
-Merowieckim." ^{sprawozdanie} Tow. Nauk. Warszawy.

Przyjemność do kultury Ancylosoniej =
Maglenskie w Polsce" ^{sprawozdanie} Tow. Nauk. Warszawy.

^{obraz}
"Obciążenia jęz. - nowik Państw. Geograficzny.

Ordoby typu przedwadińskiego i rysunki
piaskiem (ściany domostw, okna, odnawie i
podróżna) w Polsce." Żezeta Siedlecka

Przydatki hodowli bydła w Polsce"
^{zawieszanie} Przegląd Hodowlany.

Nagolenniki: kite z Podlania"
^{zawieszanie} " z otchłami wieków.

Grob waudalski, kultury ^{rycyna} z
Korewa "Bugiem" ^{nowik} Swiatowid

rozprawy magisterskie:

" Ciekawostki kultury Lądowej pod
Stoczkiem. (grupa tarnobrzeńska-sandomierska)

→ miastyni w Świątowie
rozwinie

" Rolnictwo Wolnego miasta Złazka

Kwartalnik Przegląd Rolniczy

" Rolnictwo reg. Pogorzela

Przegląd Rolniczy

" Czy Wschodnie Okręgi Niemce żywią kraj

Przegląd Rolniczy

warunki

" Specjalizacji gospodarstw wiejskich w Polsce

Przegląd Rolniczy

" Rolnictwo reg. Sławice

Przegląd Rolniczy

" Porównanie produkcji rolnictwa b. uściwian w
kraju Wschodnim i Ślasku

Przegląd Rolniczy

" Przyrostek do stosunku wlecin
w reg. Olstyn

Przegląd Rolniczy

" Strenuous browsing Improvement of Cattle by J. Hammer

Przegląd Rolniczy

" Opis rolnictwa w Polsce 1945/46

Przegląd Rolniczy

" Stan Rolnictwa Rolniczego w
Wschodniej Okręgu Przem. (d. wojny)

Przegląd Rolniczy

Magis... Magis... prawnicy...

Slask dno... Slask dno...

Korolka... Korolka...

Slask... Slask...

Luzec... Luzec...

Pokwitowacia... Pokwitowacia...

Strassburger... Strassburger...

Nowy adres: 66 Sussex Garden
W. 2. sub 4 Lancaster Terrace

W. 2. ^{Jan} Rostafinski prof. Warszawa S.S.S.W.

Noworazje... Noworazje...

Jan z prof. Zalozheniu... Jan z prof. Zalozheniu...

Rej. Slivice (Stubce)

Niewielka wypr. „Brauner Waldboden”, stales
lub miaszkowani Replicowane ziemie,
na glinie, spotykamy w pow. Lubusz
Luzni pruski - buski - cukrowe - cukrowani

Pełne Obwarów: „Rostfeine Waldboden” Stabs
lub miaszkowani Replicowane ziemie na
piasku. Sierż niewielkich obwarów nawet
na łąkach piasku.

„Schmoorboden” (Aunorize moor. Boden)
spotykamy w okolicach Chocibórze w powiat
Ziem Górnych.
Prawie w dolinie Nocy i Warty.

Warty w Slivicach i Lubuszy podobnie do na
wysym brzozy Cocy.

Spółka „Koholyt A. G.” w Chojnicach
produkuje 75.000 t papieru i 960.000 t
celulozy.

w Górnym: objawia 3 miliony kartek
papieru.

Zagadnienia hodowli bydła w Polsce ¹⁸⁷⁸
manuskrypis. autor.

Uwagi o potrzeby hodowli bydła w Polsce z chwilą zaliczenia
ewidencji drzewi wojennych. " Odbitka Hechtogref autor.

Uwagi o ~~potrzebie~~ zapotrzebowaniu Polski
w wetus po ustaleniu drzewi wojennych " Odbitka Hechtogref autor.

Rolnictwo Ludy Górnych " Przegląd Rolniczy

Rolnictwo Pias Wschodni " manuskrypis. autor.

Rolnictwo Pioniera " manuskrypis. autor.

~~inne opisy.~~

Bien estimée Madame et Monsieur
Très

Je vous remercie sincèrement

Robertine
Robertine
Robertine